

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

MIESIĘCZNIK URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Adres Redakcji: Siedlce, Kuria Diecezjalna.

W sprawach prenumeraty i innych
administracyjnych adres: Kuria
Diecezjalna, Siedlce, tel. Nr 209.

Zeszyty zamienne i egzemplarze
recenzyjne należy nadsyłać pod
adresem Redaktora

Treść zeszytu 1-3.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Akta Stolicy Apostolskiej:

	str.
1. Nominacja Biskupa Sufragana	1
2. S. Congr. Conc. — dispensatio ab onere applicandi Missam conv. pro benef. in gen.	2
3. S. Poen. Apost. — indulgentia plenaria	3
4. Kongr. św. Oficjum — instr. dla spowiedników	4
5. Sw. Penitencjaria — absolucja generalna	6

Z Ordynariatu:

1. Przepisy postne	7
2. Dni uroczystości odpustowych	8
3. Dekret utworzenia parafii w Borkach	9
4. Dekret utworzenia parafii w Zembrach	9
5. Zbiórka uliczna i ofiary z tacy na K.U.L.	9

Z Kurii Diecezjalnej:

1. Egzamin ad beneficia curata w 1948 r.	10
2. Egzaminy wikariuszowskie w 1948 r.	11
3. Suspensa ks. Tomasza Kotakowskiego	14
4. Olea sacra	15
5. Dzwonienie po Anioł Pański i nabożeństwo za poległych	15
6. Opłaty pocztowe	15
7. Telefon Kurii	16

Zmiany w składzie osobowym Duchowieństwa . 16

Zmarli kapłani 17

	str.
Dziennik czynności J.E. Biskupa Podlaskiego	17
Z Ubezpieczalni Społecznej — opłaty za służbę	19
Ze Związku Diecezjalnego Caritas:	
1. Akcja kolonijna i półkolonijna	20
2. Sprawozdanie z akcji charytatywnej za 1947 r.	21
3. Podania o przydział szat liturgicznych	22
4. Ankieta przeciwalkoholowa	22
Apostolstwo Modlitwy:	
1. Osobiste poświęcenie Sercu Jezusowemu	23
2. Rady praktyczne co do poświęcenia	31
3. Godzina święta	32
DZIAŁ NIURZĘDOWY.	
1. Życiorys J.E. Nominata Biskupa Sufragana	34
2. Apostolstwo Chorych w 1947 r.	36
3. Komunikat pielgrzymki b. więźniów Dachau	37
4. Społeczne i wychowawcze znaczenie kapłaństwa	39
5. Jubileusz 50-lecia kapłaństwa ks. prałata Józefa Kobylińskiego	44
6. Kurs duszpasterski w Lublinie	46
7. Oliary na płytę do grobowca ś.p. Biskupa Henryka Przeździeckiego	47
Bibliografia	48

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

MIESIĘCZNIK URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Adres Redakcji: Siedlce, Kuria Diecezjalna.

W sprawach prenumeraty i innych administracyjnych adres: Kuria Diecezjalna, Siedlce	Zeszyty zamienne i egzemplarze recenzyjne należy nadysłać pod adresem Redaktora
---	---

DZIAŁ URZĘDOWY.

AKTA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

1. NOMINACJA BISKUPA SUFRAGANA.

PRYMAS POLSKI Warszawa, dn. 7 lutego 1948.

Ekscelencjo!

Otrzymałem depezę Waszej Ekscelencji, donoszącą mi o konsensie kanonicznym Ks. Rektora Mariana Jankowskiego na nominację biskupią i sufragańską. Proszę Elektowi doręczyć załączone pismo. Od chwili tej nominacja staje się publici iuris i musi być podana do publicznej wiadomości.

Gratuluje Waszej Ekscelencji oddanego i gorliwego współpracownika a Diecezji Podlaskiej owianego duchem bożym Biskupa Sufragana.

Łączę wyrazy czci i oddania
Waszej Ekscelencji
powny sługa i brat w Chrystusie

† AUGUST KARD. HLOND

Jego Ekscelencja
Najprzewielebniejszy
Ks. Biskup Ignacy Świrski
Siedlce

PRYMAS POLSKI Warszawa, dn. 7 lutego 1948 r.

Do Przewielebnego
Ks. Mariana Jankowskiego
Rektora Seminarium Duchownego
w Siedlcach

Z polecenia św. Kongregacji Konsystorialnej powiadamiam uprzejmie a urzędowo Przewielebnego Księdza Rektora, że Jego Świętobliwość Papież PIUS XII dnia 19 stycznia r.b. zamianował Go Sufraganem (Episcopus Auxiliaris) J. E. Ks. Ignacego Świrskiego, Biskupa Podlaskiego.

Wobec warunków współczesnych Ojciec św. udziela Waszej Ekscelencji indultu przyjęcia sakry biskupiej przed nadejściem bull Apostolskich.

Podając do wiadomości Waszej Ekscelencji powyższe akty papieskie, witam bardzo serdecznie Waszą Ekscelencję w gronie Episkopatu Polskiego i zasylam czule życzenia przeobfitych łask Ducha św.

M.P. Powolny i oddany sługa i brat w Chrystusie
† AUGUST KARD. HLOND

2. Dispensatio ab onere applicandi Missam conventualem pro benefactoribus in genere.

Nr 1028/48.

SACRA CONGREGATIO CONCILII

BEATISSIME PATER,

Capitulum Cathedrale dioecesis Siedlcensis seu Podlachiensis, ad Pedes Sanctitatis Vestrae provolutum, humiliter exponit:

Decreto S. Congregationis Consistorialis, diei 25 novembris 1919, Nr 544/19, de erectione seu restitutione Capituli, ad Missam conventualem diebus dominicis, festivis et feriis V celebrandam obligatur.

Dignitates et Canonici per turnum Missam conventualem in ecclesia Cathedrali, assistentibus alumnis Seminarii Dioecesani, praedictis diebus adhuc celebrant.

At vero ab anno 1940 incipiendo, deficientibus proventibus, quibus Capitulum dotabatur, Missam conventualem ad intentionem celebrantis applicant.

Nunc Capitulum Cathedrale suppliciter a Sanctitate Tua exoptulat, deficientibus adhuc proventibus capitularibus, dispensationem ab obligatione can. 417 § 1 C.J.C.

— 0 —

SACRA CONGREGATIO CONCILII, attenta commendatione Episcopi Siedlcensis seu Podlachiensis, eidem benigne commisit ut praevia sanatione quoad praeteritas irregularitates quatenus opus sit, pro suo arbitrio et conscientia, gratiam dispensationis iuxta preces impertiat per quinquennium, si tandiu exposita causa perduraverit.

Datum Romae, die 18 februarii 1948.

F. Card. Marmaggi Praefectus

F. Roberti a secretis

3. SACRA PAENITENTIARIA APOSTOLICA
OFFICIUM DE INDULGENTIIS

DECRETUM

PLENARIA CONCEDITUR INDULGENTIA IN FIDELIUM SOLAMEN CAUSA POSTREMI BELII VITA FUNCTORUM.

SPECJALNY ODPUST ZUPEŁNY

dla wiernych, którzy spełnią obowiązek Spowiedzi i Komunii św. Wielkanocnej i ofiarują to za wiernych zmarłych na całym świecie w czasie ostatniej wojny.

Ss. mus D.N. PIUS div. Prov. PP. XII in Audientia ab infrascripto Cardinali Paenitentiaro Maiore die 21 mensis februarii vertentis anni habita, preces quorundam Sacrorum Antistitum libentissime excipiens ac paterna caritate in tot carissimos filios ob immane bellum vita peremptos permotus, benigne concedere dignatus est ut christifideles omnes qui, confessi a Dominica Palmarum ad Dominicam in Albis, occasione scilicet Praecepti Paschalis, Sacra Synaxi refecti fuerint et ad mentem Sanctitatis Suae preces fuderint, Indulgentiam plenariam, animabus fidelium causa postremi belli

vita functorum tantum profuturam, consequi valeant. Praesenti pro hac vice tantum valituro, contrariis quibuslibet minime obstantibus.

Datum Romae, ex Aedibus S. Paenitentiarum Ap., die 23 februarii 1948.

N. Card. Canali
Paenitentarius Maior

4. Instrukcja Kongregacji Św. Oficjum z 16 maja 1943 roku dla spowiedników.

(Acta Apost. Sedis, tom XXXIV, str. 50. Streszczenie dokonane przez »Wiadomości Duszpasterskie«).

Kongregacja św. Oficjum wydała dnia 16 maja 1943 r. następujące normy dla spowiedników w sprawach spowiedzi, celem: a) ochrony dusz przed niebezpieczeństwem, b) ochrony świętości i godności kapłaństwa przed ludzką nieroztropnością i lekkomyślnością.

I. Co do pytań na spowiedzi: 1. Spowiednik nie powinien zadawać niepotrzebnych lub ciekawych pytań, dotyczących się zwłaszcza 6 przykazania (kan. 883 § 2). Penitent bowiem obowiązany jest wyznać na spowiedzi grzechy ciężkie i okoliczności zmieniające postać grzechu, o ile o ich ciężkości wiedział popełniając grzech.

2. Opuścić należy zatem pytania: a) o grzechach, jeżeli nie ma się o nich w stosunku do penitenta pozytywnego i pewnego podejrzenia; b) o rodzajach grzechów, których prawdopodobnie nie popełnił; c) o grzechach materialnych, chyba że wymaga tego dobro penitenta; d) o okolicznościach obojętnych, a zwłaszcza o sposobie, w jaki grzech został popełniony; e) jeżeli penitent z jakiegokolwiek powodu tłumaczy swe pokusy lub grzechy w sposób zbyt szczegółowy lub obrażający czystość, spowiednik powinien roztropnie, ale odrazu i energicznie temu przeszkodzić, f) w tych sprawach lepiej deficere niż excedere cum ruinae periculo — dlatego w wypadku wielkiej szkody penitenta lub kapłana można się wstrzymać ab integritate confessionis oraz od pytań skądinąd może koniecznych.

3. W zadawaniu pytań należy być bardzo ostrożnym; rozpoczynać od najogólniejszych, przechodząc w razie potrzeby do bardziej szczegółowych. Pytania niech zawsze

będą krótkie, dyskretne, szlachetne, nie wpływające źle na wyobraźnię, zmysły lub gorszące.

II. W pełnieniu funkcji ojca i lekarza spowiednik niech również będzie ostrożny: 1. Niech pamięta, że ma dbać o duszę, a nie o leczenie ciała. Per se nie powinien dawać rad i wskazówek z zakresu medycyny i higieny, ale odesłać do uczciwego specjalisty w tych sprawach.

2. Spowiednik niech się nie ośmiela (ne audeat) czy to sam, czy też pytany, uczyć osoby spowiadające się o naturze, czy też sposobie aktu przekazującego życie ludzkie, ani dać się skłonić do tego pod żadnym pretekstem.

3. Nauki udzielane penitentom winny być wedle dobrych autorów, i to podawane roztropnie, uczciwie, umiarkowanie i nie ponad prawdziwą potrzebę spowiadających się.

4. Z drugiej strony źle ten postępuje i nie spełnia należycie swego obowiązku, kto zadaje pytania i upomnienia dotyczące wyłącznie wyznanych grzechów.

III. Sposób zachowania się w stosunku do penitentów. Kapłan powinien pamiętać, że obraca się jakby pośrodku złego narodu, gdyż świat leży w złem (1 Jan 5, 19). Dlatego:

a) w obcowaniu, zwłaszcza z niewiastami, swymi penitentkami, konieczne należy unikać wszystkiego, co zdradzałoby zażyłość lub mogło sprzyjać niebezpiecznej przyjaźni;

b) nie starać się z ciekawości z nimi zaznajamiać albo wprost lub ubocznie zapytywać o imię;

c) w rozmowie z nimi wogóle nie mówić „ty” w znaczeniu zażyłości (familiaris consuetudo);

d) nie przedłużać ich spowiedzi ponad potrzebę;

e) nie załatwiać w konfesjonale spraw, nie będących sprawami sumienia;

f) bez prawdziwej potrzeby nie odwiedzać ich, ani też nie utrzymywać korespondencji, ani też gdziekolwiek prowadzić długich rozmów, nawet pod pretekstem kierownictwa duchowego;

g) uważać by pod pokrywką pobożności nie ulec ludzkim uczuciom u siebie lub w penitentce albo je podsycać — natomiast należy starać się, aby cokolwiek się czyni z racji swego świętego obowiązku, czynić wedle Boga i pod natchnieniem wiary.

IV. Aby łatwiej i z większą pewnością spowiednicy mogli spełniać swój święty obowiązek, winni być o po-

wyższym pouczeni podczas studiów przez swoich profesorów nie tylko jeśli idzie o zasady, ale w szczegółach i przez odpowiednie ćwiczenia, aby dobrze wiedzieli jak należy zapytywać co do 6 przykazania: dzieci, młodzież, dorosłych, a zwłaszcza niewiasty; jak wyglądają pytania konieczne albo pożyteczne, co należy opuścić albo jak należy w danym języku stawiać pytania.

**5. Instrukcja Św. Penitencjarli
z dnia 25 marca 1944 roku w sprawie abszolucji
generalnej ogólnie udzielanej.**

(Acta Apost. Sedis, tom XXXVI, str. 155)

I. Kapłani, choćby nieaprobowani do słuchania spowiedzi św., mają władzę udzielania rozgrzeszenia ogólnie i jednocześnie:

a) żołnierzom przed i po bitwie, jako tym, którzy znajdują się w niebezpieczeństwie śmierci, jeśli dla wielkiej ilości żołnierzy lub dla braku czasu, poszczególni spowiadać się nie mogą.

Jeśli jednak okoliczności są tego rodzaju, że moralnie niemożliwą wydaje się rzecz, lub bardzo trudną, rozgrzeszyć żołnierzy przed lub po bitwie, wtedy wolno ich rozgrzeszać natychmiast, gdy to okaże się koniecznym.

b) obywateli i żołnierzy, gdy zagraża niebezpieczeństwo śmierci w czasie napaści wroga.

II. Poza wypadkami, w których zachodzi niebezpieczeństwo śmierci, nie wolno udzielać rozgrzeszenia sakramentalnego ogólnie lub poszczególnym wiernym, którzy tylko częściowo się spowiadali, ze względu na wielki napływ penitentów, co np. zajść może z okazji jakiegoś święta lub odpustu; wolno jednak, jeśli dojdzie inna wielka i nagła potrzeba, proporcjonalna do wielkości przykazania bożego, dotyczącego zupełności spowiedzi św., n.p. jeśli penitenci — zresztą bez swej winy — przez długi czas pozbawieni byłiby łaski sakramentalnej i Komunii św.

Stwierdzenie jednak, czy odnośni żołnierze lub więźniowie lub obywatele w takiej znajdują się potrzebie, zastrzeżone jest Ordynariuszom; do nich winien wpierv odnieść się kapłan, jeśli to możliwe, by godziwie mógł tego rodzaju rozgrzeszenie udzielać.

III. Rozgrzeszenia sakramentalne udzielane ogólnie przez kapłanów poza wypadkami, o których była mowa w n. I lub bez poprzednio otrzymanego od Ordynariusza zezwolenia, choć można było o nie się postarać, w myśl wskazówek w n. II zawartych, uznać należy jako nadużycia (abusus).

IV. Zanim kapłani sakramentu rozgrzeszenia udzielają, winni, o ile okoliczności na to zezwalają, o następujących rzeczach pouczyć wiernych:

a) koniecznym jest, by każdy wzbudził żal za grzechy i postanowienie poprawy. — Wypada też, by kapłani pouczyli penitentów, ażeby akt żalu w zewnętrzny sposób ujawnili, jeśli to możliwe np. uderzając się w piersi;

b) koniecznym jest bezwzględnie, by ci, którzy ogólnie rozgrzeszenie otrzymali, jak najprędzej przystąpili do spowiedzi i wyznali grzechy ciężkie, z których jeszcze nie spowiadali się.

V. Niech kapłani pouczają wiernych, że pod ciężkim grzechem jest zabronione umyślne unikanie spowiedzi św., skoro mają śmiertelny grzech na sumieniu, z którego się nie spowiadali, a z prawa bożego lub kościelnego istnieje obowiązek wyspowiadania się z ciężkich grzechów, oraz wyczekiwanie okazji, gdy ogólnie (turmatim) udzielanym będzie rozgrzeszenie.

VI. Ordynariusze winni o powyższych zasadach pouczyć kapłanów, gdy udzielać im będą władzy — w szczególnych okolicznościach — udzielania ogólnego rozgrzeszenia sakramentalnego wiernym (una simul, generalis formula).

VII. Jeśli jest czas, należy tego rozgrzeszenia udzielać zapomocą zwykłej i całkowitej formuły, używając odnośnych słów w liczbie mnogiej. W przeciwnym razie można użyć nast. skróconej formuły: „Ego vos absolvo ab omnibus censuris et peccatis in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti”.

Z ORDYNARIATU

L. dz. 659.

Siedlce, 7 lutego 1948 r.

1. Przepisy postne.

BISKUP PODLASKI

Przypominając zarządzenie Nasze z 5 lutego 1947 r. L. dz. 492 (ob. Wiad. Diec. Podl., 1947 r., str. 18), wyjaśniamy, że 1-o abstynencja czyli obowiązek powstrzyma-

nia się od spożywania pokarmów mięsnych i rosolu obowiązuje wszystkich wiernych, którzy ukończyli 7-my rok życia, w środę popielcową, w wigilię Bożego Narodzenia oraz we wszystkie piątki całego roku; wolno jednak w te dni używać tłuszczu zwierzęcego do kraszenia; że 2-o post ścisły, we środę popielcową i w wielki piątek, powinni zachować wierni, którzy ukończyli 21 lat, a nie zaczęli jeszcze 60-go roku życia. Ścisły post, w danym wypadku, polega na tym, aby, powstrzymując się od pokarmów mięsnych, posilić się do sytości tylko jeden raz na dzień i dwukrotnie przyjąć skromniejszy posiłek.

Kto z konieczności stołować się musi w restauracjach lub korzysta z t.zw. stołówek, zwolniony jest od zachowania postu i wstrzemięźliwości, z wyjątkiem środy popielcowej i wielkiego piątku.

Zarządzenie Nasze, dotyczące dyspensy od postu, z dn. 5 lutego 1947 r., L.dz. 492, łącznie z niniejszym wyjaśnieniem, obowiązuje Wiernych diecezji Naszej, aż do wyraźnego odwołania.

Dan w Siedlcach jak wyżej.

† IGNACY ŚWIRSKI bp.

Kanclerz Ks. Dr B. Filipiuk

L. dz. 952. Siedlce, dnia 13 marca 1948 r.

2. Dni uroczystości odpustowych.

BISKUP PODLASKI

Z racji parafialnych uroczystości odpustowych, przypadających w piątek, księża Proboszczowie zwracają się do Nas z prośbami o udzielenie dyspensy od zachowania przykazania kościelnego, dotyczącego wstrzemięźliwości od spożywania pokarmów mięsnych.

Dyspens takich na przyszłość udzielać nie będziemy. Z tego też względu zarządzenie Nasze, z dn. 10 grudnia 1946 r. Nr 10224 (ob. Wiad. Diec. Podl., 1946 r., str. 66), uzupełniamy w ten sposób, że uroczystości odpustowe, z wyjątkiem świąt de praecepto, o ile przypadają w piątek, należy obchodzić cum externa solemnitatem nie w sam dzień, lecz przenosić na najbliższą niedzielę.

Zarządzenie niniejsze obowiązuje w całej diecezji Naszej z dniem ogłoszenia w Wiadomościach Diecezjalnych Podlaskich.

Dan w Siedlcach jak wyżej.

† IGNACY ŚWIRSKI bp.

Kanclerz Ks. Dr B. Filipiuk

3. Dekretem J.E. Biskupa Ordynariusza z dn. 9 lutego 1948 r. L. dz. 237, została erygowana, z terminem od 15 marca 1948 r., samodzielna parafia p.w. św. Zygmunta Króla Męczennika, przy dotychczasowej filii duszpasterskiej w Borkach Radzyńskich, dek. radzyński.

4. Dekretem J.E. Biskupa Ordynariusza z dn. 9 lutego 1948 r. L. dz. 19, została erygowana, z terminem od 15 marca 1948 r., samodzielna parafia p.w. Najśw. M.P. Królowej korony Polskiej, przy dotychczasowej filii duszp. w Zembrach, dek. łukowski.

5. Zbiórka uliczna ofiar na K. U. Lubelski.

Do Czcigodnego Duchowieństwa Polskiego.

Powojenne dzieje Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego wykazały; że nasza Alma Mater Catholica tylko w oparciu o szerokie koła społeczeństwa katolickiego istnieć i rozwijać się może. Dzięki życzliwości Najprzewielebniejszego Episkopatu i pomocy ogółu Duchowieństwa udało się trafić do tegoż społeczeństwa. Ofiary były wydatne, jak to wynika ze sprawozdań, jednak nie wystarczające.

Uniwersytet nie jest instytucją, którą można by stworzyć, a następnie pozostawić swemu losowi. Potrzeby jego są stałe a nawet rosną w miarę rozwoju.

Wystarczy powiedzieć, że wydatki w chwili bieżącej, nie biorąc pod uwagę niezbędnej rozbudowy, wynoszą miesięcznie około 5.000.000.—zł. (pięć milionów zł.)

Kwoty potrzebne otrzymano w dużym stopniu z tac oraz ze zbiórki publicznej. Charakter tej ostatniej w bieżą-

cym roku znacznie się zmienia. W ubiegłych latach była to bowiem w głównej mierze zbiórka uliczna, w bieżącym roku jest to zbiórka publiczna.

Wobec tego, więcej niż w ubiegłych latach, powodzenie zbiórki zależy od życzliwego poparcia Przewielebnego Duchowieństwa.

Możliwe sposoby jej przeprowadzenia podajemy na innym miejscu. Tutaj tylko pragniemy zwrócić się z gorącym apelem do Przewielebnego Duchowieństwa o zachęcenie wiernych do ofiar na tacę w drugi dzień Zielonych Świąt oraz do zorganizowania zbiórki publicznej w dniu 23 maja.

Nie możemy niestety podziękować osobiście każdemu z osobna, więc tą drogą składamy wszystkim serdeczne „Bóg zapłać” nie wątpiąc, że apel nasz spotka się z życzliwym echem.

Lublin, 20 lutego 1948 r.

Ks. Antoni Stomkowski
Rektor
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Niniejszą odezwą J.M. Rektora K.U.L. z całego serca polecam życzliwej uwadze Wielebnego Duchowieństwa Diecezjalnego i proszę o wzięcie żywego udziału w współpracy przy organizowaniu zbiórki na terenie poszczególnych parafij.

Siedlce, 5 marca 1948 r.

† **IGNACY ŚWIRSKI** bp

Z KURII DIECEZJANEJ

1. **Egzamin ad beneficia curata.** W myśl st. 90 Synodu Diecezjalnego, odbędzie się w gmachu Kurii Diecezjalnej w Siedlcach (Piłsudskiego 60), w dniach: 14, 15, 16 i 17 września 1948 r., od godz. 9 rano, egzamin ad beneficia curata, podług następującego programu:

1. Z Pisma świętego: Hermeneutyka biblijna. Komentarz na Psalmy. Wstęp do Dziejów Apostolskich i Listów św. Pawła.

2. Teologia moralna i pasterska — całość.

3. Z teologii dogmatycznej: Tractatus de Deo Sanctificatore. De gratia. Tractatus de sacramentis in genere. De sacramento baptismi. De sacramento Confirmationis. De SS. Eucharistia. De Deo Remuneratore.

4. Z prawa kanonicznego: Tractatus de matrimonio. De delictis et poenis. De remissione poenarum. De absolute a peccatis reservatis et censuris.

5. Z historii Kościoła: Czasy najnowsze — od rewolucji francuskiej do czasów obecnych.

6. Z liturgiki: Przepisy Rytuału co do administrowania sakramentów św. (Bierzmowanie in periculo mortis). Ceremonie okresowe. Ceremonie okolicznościowe.

7. Z katechetyki i homiletyki: Opracowanie pisemne na temat, podany podczas egzaminu.

Uwaga: Szczegóły programu ob. w Wiad. Diec. Podl., 1937 r. str. 8—11.

Do złożenia powyższego egzaminu zostają jednocześnie wezwani następujący kapłani:

1. na dzień 14 września — ks. Bieliński Aleksander, ks. Bogusz Jan, ks. Brzozowski Aleksander, ks. Chormański Marian, ks. Ciszewski Eugeniusz (z prawa kan., teol. pastersk., historii Kościoła), ks. Gajewski Stanisław, ks. Głąb Jan.

2. na dzień 15 września — ks. Iwaniuk Jan, ks. Jasiński Franciszek, ks. Kodym Emil, ks. Laskowski Jan, ks. Łukaszuk Jan, ks. Mosak Leopold i ks. Pogorzelski Wojciech.

3. na dzień 16 września — ks. Rębisz Jan (z Pisma św. i teologii moralnej), ks. Rychlik Stanisław, ks. Sadowski Edmund, ks. Sawicki Karol, ks. Skolimowski Edmund i ks. Skomorucha Wacław.

4. na dzień 17 września — ks. Sopyła Ignacy, ks. Szlendak Kazimierz, ks. Szymczak Zygmunt, ks. Śledziwski Władysław, ks. Świdorski Czesław i ks. Zapadka Franciszek.

2. **Egzaminy wikariuszowskie.** — W myśl st. 89 Synodu Diecezjalnego, odbędą się w gmachu Kurii Diecezjalnej w Siedlcach (Piłsudskiego 60), w dniach: 21, 22 i 23 września 1948 r., od godziny 9 rano, egzaminy wikariuszowskie.

I. Podług programu — A;

1. Z Pisma św. — Natchnienie Pisma św. Kanon ksiąg świętych. Księgi apokryficzne. Księgi zaginione. Nowy Testament: Ewangelie synoptyczne. Krótki komentarz na pierwsze 9 rozdziałów ewangelii według św. Mateusza.

2. Z teologii dogmatycznej: De religione. De revelatione — theoria revelationis. De revelatione christiana — demonstratio christiana. De Ecclesia.

3. Z teologii moralnej; De fundamento moralitatis. De actibus humanis. De legibus. De conscientia. De peccatis. De virtutibus.

4. Z teologii pasterskiej: Ogólne zasady pasterzowania.

5. Z prawa kanonicznego; Introductio in ius canonicum. Normae generales. De personis. De clericis in genere et in specie. De religiosis. De laicis.

6. Z historii Kościoła: Wstęp do dziejów Kościoła. Starożytność chrześcijańska: okres pierwszy i drugi do wieku VIII. Patrologia w zarysie.

7. Z liturgiki; Wiadomości wstępne. O środkach rozwinięcia kultu.

Uwaga; Szczegóły programu ob. Wiad. Diec. Podl., 1938 r., str. 283—289.

II. Podług programu — B;

1. Z Pisma św. — St. Testament — tekst pierwotny. Palestynologia. Nowy Testament — tekst pierwotny. Ewangelia według św. Jana. Krótki komentarz na pierwsze 12 rozdziałów ewangelii według św. Jana.

2. Z teologii dogmatycznej; De traditione. De fide. De Deo uno. De Sanctissima Trinitate.

3. Z teologii moralnej; De virtute iustitiae et vitiis oppositis. De laesione iustitiae. De restitutione. De contractibus. De virtutibus; religionis, pietatis, observantiae, gratitudinis, fortitudinis, temperantiae...

4. Z teologii pasterskiej; Pasterz—szafarz sakramentów: chrzest, bierzmowanie, Najśw. Sakrament, Msza św., sakrament Pokuty.

5. Z prawa kanonicznego; De ordine. De matrimonio. De sacramentalibus. De locis sacris. De magisterio ecclesiastico.

6. Z historii Kościoła: Wieki średnie—okresy I, II i III. Dzieje Kościoła w Polsce w XI—XIII wiekach.

7. Z homiletyki i katechetyki: Wymowa kościelna. Kaznodzieja. Kazania. Rodzaje nauczania kościelnego.

8. Z liturgiki i rubrycystyki: Rubryki mszału. Wykład liturgiczny Mszy św.

Uwaga; Szczegóły programu ob. Wiad. Diec. Podl., 1937 r., str. 12—17.

III. Podług programu, — C;

1. Z Pisma św. — Stary Testament — Wstęp do Pięcioksięgu Mojżesza. Kosmogonia Mojżesza a nauka. Krótkie wstępy do innych poszczególnych ksiąg St. Test. Introductio do ksiąg Nowego Testamentu: Wstęp do ewangelii synoptycznych i według św. Jana. Wstęp do Dziejów Apostolskich. Z egzegezy— komentarz na pierwszą część Psalterza.

2. Z teologii dogmatycznej; De Deo create et elevante. De Verbo Incarnato — Christologia. De Redemptione—Soteriologia. De Mariologia, De cultu sanctorum.

3. Z teologii moralnej; De sacramentis et sacramentalibus in genere. De Baptismo. De Confirmatione. De S.S. Eucharistia. De Poenitentia et indulgentiis. De Extrema Unctione. De ordine. De matrimonio.

4. Z teologii pasterskiej; Obowiązki duszpasterza przy szafowaniu Sakramentów: małżeństwa i ostatniego olejem św. namaszczenia. Odpust zupełny w godzinę śmierci. O porzebach. Przepisy o aktach stanu cywilnego i księgach metryk kościelnych. Archiwum parafialne.

5. Z prawa kanonicznego; De rebus temporalibus Ecclesiae—beneficia. De bonis ecclesiasticis. De piis fundationibus. De processibus in cleri amotione peculiaribus—can. 2142—2194.

6. Z historii Kościoła: Czasy nowożytne — od Lutra do rewolucji francuskiej. Reforma katolicka. Kościoły wschodnie. Unia i unicy w Polsce. Niewiara w literaturze i obyczajach. Stowarzyszenia tajne, deizm, racjonalizm.

7. Z homiletyki; kaznodziejstwo ojczyście.

8. Z liturgiki i rubrycystyki: Rubryki brewiarza. Różne rodzaje oficjów. Godziny kanoniczne. Obowiązek odmawiania brewiarza.

Uwaga; Szczegóły programu ob. Wiad. Diec. Podl., 1937 r., str. 377—382.

Do złożenia powyższego egzaminu zostają jednocześnie wezwani następujący kapłani:

1. na dzień 21 września:

I egzamin—podług programu A — ks. Andrusiuk Jan, ks. Chaciński Mieczysław, ks. Pogorzelski Czesław, ks. Pryłucki Aleksander.

II egzamin—podług programu B — ks. Lech Marian, ks. Piskozub Piotr i ks. Proczek Władysław.

2. na dzień 22 września:

II egzamin—podług programu B — ks. Seferyński Edmund, ks. Stormke Antoni.

III egzamin—podług programu B — ks. Gniwek Henryk, ks. Wierzchowski Michał.

III egzamin—podług programu C — ks. Barbasiewicz Edmund, ks. Bodziak Władysław.

3. na dzień 23 września:

III egzamin—podług programu C — ks. Czub Stanisław, ks. Fulara Jan (z teol. dogmatycznej), ks. Jurzysta Stanisław, ks. Malich Edmund, ks. Olszak Marian i ks. Piasecki Zbigniew.

Kapłani, składający egzamin wikariuszowski, obowiązani są ponadto opracować dwa kazania, czytelnie i starannie w zeszycie napisane, na tematy:

1) „Wychowanie chrześcijańskie w świetle encykliki Piusa XI z dn. 31 grudnia 1929 r.” — obacz: Wiad. Diec. Podlaskie, 1930 r., str. 62 — 90. W rozwinięciu tematu uwzględnić głównie: zagadnienie stosunku religii do wychowania. 2) Homilia syntetyczna na niedzielę IV po Trzech Królach na temat: „Cud ewangeliczny i jego powtarzanie się w historii Kościoła”.

Z polecenia J.E. Najdostojniejszego Arcypasterza przypomina, że wszyscy kapłani, wezwani zarówno na egzamin ad beneficia curata, jak i wikariuszowski, powinni należycie przygotować się do egzaminów, przygotowania nie odkładać na ostatnie tygodnie przed egzaminem i przybyć do Siedlec w terminach wyżej wskazanych, mając na uwadze zarządzenie synodalne—st. 89 i 90—oraz sankcje kan. 2376.

3. Suspensa ks. Tomasza Kołakowskiego. — Prowincjał XX, Pijarów, pismem z dn. 20 lutego 1948 r. Reg. fol.

26/48, zawiadamia, iż okres wyznaczony ks. Tomaszowi Kołakowskiemu przez NP.O. Generała do wyszukania sobie episcopum benevolum receptorem, ewentualnie, do powrotu do Zakonu, minął dnia 15 lutego b.r. Ponieważ ks. Kołakowski warunków powyższych nie spełnił, wobec tego popadł w kary kościelne przewidziane w kanonach 644, 2383, 2386. — Ks. Kołakowski, jako suspendowany, nie może być dopuszczonym do pełnienia żadnych funkcji kapłańskich.

4. Olea sacra. — Z powodu niemożności otrzymania oliwy naturalnej — olivae olivarum — J.E. Najdost. Arcypasterz nie będzie mógł w r. b. dopełnić konsekracji olejów św. w wielki czwartek. Księża Proboszczowie powinni dawne olea sacra wykorzystać w całości, stosując daleko posuniętą oszczędność. W razie nadejścia oliwy w późniejszym czasie, konsekracja olejów św., na mocy indultu Stolicy Apostolskiej, odbędzie się poza wielkim czwartkiem. Czym Wielebne Duchowieństwo w swoim czasie będzie powiadomione.

5. Dzwonienie po Anioł Pański i nabożeństwo za poległych. — Z polecenia J.E. Najdostojniejszego Arcypasterza przypomina obowiązek przestrzegania Instrukcji synodalnej (Dodatek XXX, str. 291), dotyczący uderzania dziesięciokrotnie w dzwon po przedzwonieniu na Anioł Pański.

J.E. Najdostojniejszy Arcypasterz, zgodnie z uchwałą Konferencji Plenarnej Episkopatu z 6 września 1947 r., zarządza, aby corocznie, w dniu 1 września — rocznica rozpoczęcia wojny 1939 r. — we wszystkich kościołach diecezji odprawiane były żałobne nabożeństwa za biskupów, kapłanów, zakonników, zakonnice oraz wiernych, zmarłych lub poległych podczas wojen. O ile 1 września wypadnie w niedzielę, nabożeństwo należy odprawić 2 września. — O nabożeństwie tym należy uprzedzić wiernych z ambon w niedzielę przed 1-ym września każdego roku.

6. Opłaty pocztowe. — Wobec ostatniej podwyżki trzykrotnej opłat pocztowych, koszta przesyłek i wszelkiej korespondencji stały się zbyt wielkim obciążeniem dla skromnych funduszy diecezjalnych. Z tego względu zechcą Księża Proboszczowie załączać znaczki pocztowe do każdego pisma, skierowanego do Kurii, a wymagającego odpowiedzi.

7. Telefon. — W Kurii diecezjalnej zainstalowano telefon — Siedlce Nr 209. Dla rozmów zamiejscowych, w sprawach urzędowych, korzystać można z telefonu w godzinach biurowych, t.j., pomiędzy godziną 10-tą i 14-tą.

Siedlce, 15 marca 1948 roku.

Wikariusz Generalny *Ks. J. Ryster*

Notariusz *Ks. St. Olechowski*

ZMIANY W SKŁADZIE OSOBOWYM DUCHOWIEŃSTWA

Zwolnieni: *Ks. Michał Kułacz*, admin. parafii Kąty, otrzymał roczny urlop. — *Ks. Marian Stroński*, adm. par. Hadynów, otrzymał roczny urlop. — *Ks. Michał Wierchowski*, wikariusz par. Grębków, otrzymał roczny urlop. — *O. Jan Panek, O.M.I.*, adm. par. Ortel Książęcy, Dokudów i Szóstka, z administracji wymienionych parafij. — *Ks. Tadeusz Rulka*, wikariusz par. Dęblin, z wikariatu, z pozostawieniem na stan. prefekta szkół tamże.

Mianowani administratorami parafij: *Ks. Władysław Śledziwski*, wik. par. Kąkolewnica, w Wiśniewie, dek. liwski. — *Ks. Michał Kania*, wik. par. Korytnica Węgr., w Kątach. — *Ks. Jan Frączek*, wikariusz par. Trzebieszów, w Ortelu Książęcym, z administracją par. Dokudów. — *Ks. Czesław Pogorzelski*, wik. par. Wołyń, w Kodeńcu. — *Ks. Kanonik Aleksander Kornilak*, po powrocie z obozu, w Kąkolewnicy. — *Ks. Jan Socha*, rektor filii duszp. Borki Radzyńskie, administratorem par. Borki Radz. — *Ks. Władysław Stepień*, rektor fil. duszp. w Zembrach, administratorem par. Zembry. — *Ks. Ignacy Sopyła*, rektor filii duszp. w Łuzkach, administratorem par. Hadynów.

Neopresbyterzy mianowani wikariuszami: *Ks. Franciszek Geniusz* w Terespolu. — *Ks. Eugeniusz Matyska* w Trzebieszowie. — *Ks. Władysław Zwierz* w Starej Wsi. — *Ks. Stanisław Biernat* w Kamionnie. — *Ks. Feliks Daszczyk* w Korytnicy Łaskarzewskiej. — *Ks. Paweł Gawron* w Wołyniu. — *Ks. Marian Krawczyk* w Parysowie. — *Ks. Marian Jan Kukawski* w Grębkowie. — *Ks. Tadeusz Kukła* w Parczewie. — *Ks. Piotr Popiołowski* w Korytnicy Węgrowskiej. — *Ks. Kazimierz Wróblewski* w Kąkolewnicy.

Przeniesieni wikariusze: *Ks. Mieczysław Chaciński* z Terespolu do Sadownego. — *Ks. Mgr Tadeusz Połowski* z Ulana do Dęblina. — *Ks. Kazimierz Wróblewski* z Kąkolewnicy do Kosowa.

Zmarli kapłani: 1. ś.p. *Ks. Wincenty Kropiwnicki*, odzn. przyw. rok. i mant., jubilat, emeryt, zmarł 28 stycznia 1948 r., w Stężycy, w wieku lat 78, w kapłaństwie lat 53.

2. ś.p. *Ks. Czesław Łapiński*, odzn. przyw. rok. i mant., administrator parafii Kąkolewnica, zmarł 14 lutego 1948 r., w Kąkolewnicy, w wieku lat 57, w kapłaństwie lat 34.

3. ś.p. *Ks. Władysław Wierzbicki*, kapłan diecezji tyraspolskiej, odzn. przyw. rok. i mant., jubilat, emeryt, zmarł 19 lutego 1948 r., w Janowie Podlaskim, w wieku lat 82, w kapłaństwie lat 58.

DZIENNIK CZYNNOŚCI J.E. BISKUPA PODLASKIEGO

W styczniu:

- 1 — był w katedrze na sumie.
- 4 — w szkole rozdawał dary najbardziej potrzebującym dzieciom — podopiecznym Caritasu.
- 5 — przewodniczył w konferencji Koła XX. Prefektów.
- 6 — w katedrze poświęcił złoto, myrę, kadzidło i kredę, przewodniczył procesji i był na sumie.
- 11 — z racji uroczystości św. Rodziny odprawił w kaplicy gimnazjum i liceum biskupim p. w. św. Rodziny Mszę św. i przemawiał do uczniów.
- 17 i 31 — wygłosił wieczorem konferencję do alumnów Seminarium.

W lutym:

- 2 — w katedrze dopełnił ceremonij poświęcenia gromnic, przewodniczył procesji i koncelebrował sumę.
- 4 — wyjechał do Warszawy na Konferencję Episkopatu.
- 5 — brał udział w Konferencji Episkopatu.
- 6 — powrócił do Siedlec.
- 10 — był w katedrze na nieszporach konkluzyjnych 40-godzinnego nabożeństwa.
- 11 — w katedrze poświęcił popioły i celebrował Mszę św.
- 14 — wygłosił w Seminarium konferencję do alumnów.

25 — na zakończenie rekolekcyj w gimnazjum i liceum biskupim odprawił w kaplicy Mszę św., rozdał Komunię św. i przemawiał.

28 — w Seminarium wygłosił konferencję do alumnów.

W marcu:

2 — w katedrze był na Mszy św. — z racji rocznicy elekcji Ojca św. Piusa XII, po południu słuchał spowiedzi niewiast i panien z parafii katedralnej.

3 — na zakończenie rekolekcyj w katedrze odprawił Mszę św., rozdał rekolektantkom Komunię św., przemawiał i bierzmował; po południu słuchał spowiedzi rekolekcyjnej w kościele św. Stanisława.

4 — w kościele św. Stanisława na zakończenie rekolekcyj odprawił Mszę św., rozdał Komunię św. i przemawiał.

5 — po południu słuchał spowiedzi mężczyzn i młodzieńców z parafii katedralnej.

6 — na zakończenie rekolekcyj w katedrze odprawił Mszę św., rozdał Komunię św., przemawiał i bierzmował.

7 odprawił w Seminarium Mszę św. i przemawiał do alumnów o św. Tomasz z Akwinu.

12 — w rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XII odprawił w katedrze Mszę św., połączoną z Te Deum i modlitwami za Ojca św.

13 — wygłosił wieczorem konferencję do alumnów Seminarium.

14 — uczestniczył w kościele św. Stanisława w uroczystościach 50-lecia kapłaństwa ks. prałata Józefa Kobylńskiego.

17 — w kościele św. Stanisława słuchał spowiedzi pokolekcyjnej inteligencji pracującej.

18 — odprawił w kościele św. Stanisława dla rekolektantów Mszę św., rozdał Komunię św. i przemawiał.

21 — w katedrze poświęcił palmy, przewodniczył procesji i koncelebrował sumę. Po południu wyjechał do Sokółowa, aby bliżej zapoznać się z rozpoczętą budową kościoła; wieczorem był w Zakładzie XX. Salezjanów na misterium Męki Pańskiej.

24 — przewodniczył w katedrze na Ciemnej Jutrzni.

25 — w katedrze celebrował Mszę św. pontyfikalną, rozdał Komunię św., procesjonalnie przeniósł Sanctissimum do kaplicy, dopełnił ceremonii obmycia nóg starcom. Po południu przewodniczył na Ciemnej Jutrzni.

26 — był w katedrze na ceremoniach wielkopiątkowych. Po południu przewodniczył na Ciemnej Jutrzni.

27 — w katedrze dopełnił poświęcenia ognia, wody do chrztu św., podczas uroczystej Mszy św. udzielił subdiakonatu Józefowi Celińskiemu, alumnowi Seminarium diecezjalnego. O godz. 11 w kuchni „Caritas” przy parafii katedralnej poświęcił pokarmy, przemawiał, dzielił się z ubogimi świątecznym jajkiem. O godz. 13 przyjmował życzenia od kapłanów m. Siedlec. O godz. 19-ej celebrował w katedrze Rezurekcję z procesją.

28 — koncelebrował w katedrze sumę, podczas której wygłosił kazanie, po sumie udzielił błogosławieństwa Apostolskiego z odpustem zupełnym.

Z UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ.

Świadczenia społeczne od służby kościelnej.

Ubezpieczalnia Społeczna w Siedlcach, pismem z 26 marca 1948 r. Zn. 11 - 0 - 2, zawiadomiła Kurię, że stosownie do zarządzenia Ministra Pracy i Op. Społ. z 20.XI.1947 r. (Monitor Polski Nr 138), stanowiącego 2.500 zł. miesięcznie, jako najniższą podstawę do wymiaru świadczeń i składek ubezpieczeniowych, ustala następujące normy rzeczywistych zarobków służby kościelnej, w zależności od liczby wiernych w parafiach, jak następuje:

		organista	kościelny
	do 1000 dusz	3.500 zł.	2.500 zł.
od	1000 — 2000	5.000 zł.	3.000 zł.
"	2000 — 3000	8.000 zł.	4.000 zł.
"	3000 — 5000	10.000 zł.	5.000 zł.
"	5000 — 7000	10.000 zł.	5.000 zł.
"	7000 — 10000	12.000 zł.	6.000 zł.
"	10000 i wyżej	16.000 zł.	8.000 zł.

Powyższe normy ustalonych zarobków obowiązują od dnia 1 marca r.b. i od tych sum pobierane będą składki i świadczenia społeczne za służbę kościelną na rzecz Ubezpieczalni Społecznej, począwszy od marca r.b.

Księża Proboszczowie tych parafii, w których zarobki służby kościelnej odbiegają od norm, ustalonych przez Ubezpieczalnię, powinni sprawę zarobków indywidualnie wyjaśnić i ustalić z Ubezpieczalnią.

ZE ZWIĄZKU DIECEZJALNEGO „CARITAS”**O k ó ł n i k.****I. Akcja kolonijna i półkolonijna.**

„Caritas”, jako organizacja, mająca przede wszystkim za zadanie otoczenie opieką najbiedniejszych i najniezwyklejszych, musi dołożyć wszelkich starań, by przyjsć z pomocą dzieciom, których zdrowie jest zagrożone, zwłaszcza gruźlicą. Jedną z bardzo skutecznych form pomocy dzieciom — to kolonie i półkolonie letnie, o których zorganizowaniu najwyższy czas pomyśleć.

W związku z planowaniem akcji letnich na terenie diecezji. Związek „Caritas” podaje do wiadomości i poleca, co następuje:

1) Oddziały „Caritas”, które zgłosiły już swój udział w akcji kolonijnej, sporządzą spisy dzieci tak szkolnych, jak i przedszkolnych, kwalifikujących się na kolonie lub półkolonie. Należy przy tym wziąć pod uwagę: jakie choroby dziecko przechodziło, czy i kto w rodzinie chorował lub umarł na gruźlicę, poza tym stan materialny rodziny; pierwszeństwo mają sieroty, półsieroty, dzieci licznych, a ubogich rodzin.

2) Spis dzieci należy sporządzić według następującego wzoru: L.p., imię i nazwisko dziecka, adres, wiek, klasa, imiona rodziców, sierota lub półsierota, stan zdrowia, warunki materialne rodziców.

3) Na 2 tygodnie przed rozpoczęciem kolonii lub półkolonii, należy poddać dzieci badaniu lekarskiemu — w mieście w Ośrodkach Zdrowia, a na wsi przez lekarza powiatowego — oczywiście na koszt gminy.

4) Należy poczynić wcześniej starania o personel wychowawczy i administracyjny, niezbędny do prowadzenia kolonii i półkolonii. Jako normę przyjąć trzeba jedną wychowawczynię na 30 dzieci, którą możnaby wybrać wśród młodzieży gimnazjalnej lub uniwersyteckiej, czy harcerstwa.

5) Oddziały „Caritas”, organizujące kolonie lub półkolonie, podadzą do miejscowego Inspektoratu Szkolnego i równocześnie do Diecezjalnego Związku „Caritas” w nieprzekraczalnym terminie do 15.IV.1948, miejsce, w którym mają odbyć się kolonie czy półkolonie, przypuszczalną liczbę dzieci, personel wychowawczy.

6) Co do funduszków potrzebnych na przeprowadzenie kolonijnej akcji letniej, Oddziały „Caritas” mogą liczyć w pewnej mierze na subwencję, jaką udzielić obiecały władze państwowe, oraz na częściową pomoc ze Związku „Caritas” w formie przydziału produktów, łóżek, koców i pewnych kwot pieniężnych. Niezależnie od tego parafialne Oddziały „Caritas” winny ze swej strony dołożyć wszelkich starań, by we własnym zakresie zdobyć potrzebne fundusze na kolonie czy półkolonie.

W tym względzie muszą one zaapelować o pomoc do zamożniejszej ludności na swoim terenie, dotrzeć do bogatszych instytucji, a przede wszystkim same winny zdobyć się na wiele inicjatywy. Należy przekonać społeczeństwo, aby przestało nareszcie liczyć ciągle na pomoc zewnętrzną, zagraniczną, lecz że samo musi zdobyć się na skuteczną opiekę nad własnymi dziećmi, zwłaszcza tymi, które jej najbardziej potrzebują.

Krajowa Centrala „Caritas” nadesłała do Związku okólnik następującej treści: Zbiórka na Akcję letnią w roku 1948 zarządzona jest ogólnie, podobnie jak w roku zeszłym, na terenie całej Polski. Zbiórka ta odbędzie się w 2 terminach: od 1 kwietnia do 8 kwietnia i od 24 maja do 30 maja br. Wszystkie instytucje, które akcją letnią są zainteresowane, a więc i „Caritas” mają w niej wziąć czynny udział. Ufamy, że Oddziały „Caritas” wezwane w terenie przez Komitety Akcji Letniej do współpracy, przystąpią do niej i jak zawsze odznaczają się gorliwością i oddaniem w służbie dla polskiego dziecka, któremu i na codzień nie szczędzą swego trudu i ofiary.

Powyższe podajemy do wiadomości i wykonania.

— o —

II. Sprawozdania z akcji charytatywnej za rok 1947.

Pod dniem 7.I.r. Nr 7/48 został rozesłany okólnik wraz z formularzami do wszystkich zorganizowanych Oddziałów „Caritas” oraz do tych parafii, w których nie ma Oddziałów „Caritas”, z poleceniem sporządzenia sprawozdania z działalności dobroczynnej za rok 1947. W oznaczonym terminie wpłynęło zaledwie kilkanaście sprawozdań. Do dnia dzisiejszego na ogólną liczbę 117 Oddziałów „Caritas”, 35 nie nadesłało sprawozdań. Krajowa Centrala „Caritas” wymaga diecezjalnych sprawozdań, których Zwią-

zek ani w terminie ani w całości przesłać nie może wskutek opieszalności Oddziałów „Caritas” w wykonywaniu poleceń Diecezjalnego Związku „Caritas”. Wobec powyższego Związek „Caritas” przy następnym rozdziale darów nie będzie brał pod uwagę tych Oddziałów parafialnych, które nie chcą stosować się do poleceń Związku „Caritas”.

— o —

III. Podania o szaty liturgiczne.

Podania nadesłane do Diecezjalnego Związku „Caritas” o szaty liturgiczne zostaną załatwione, po otrzymaniu nowego przydziału darów z Katolickiej Ligi w Ameryce.

Prezes *Ks. Jan Grabowski*

Dyrektor *Ks. Jan Bazak*

Ankieta przeciwalkoholowa.

Do nadesłania możliwie wszechstronnie wyczerpującej odpowiedzi na przesłaną ankietę, w sprawie walki duchowieństwa z alkoholizmem, obowiązani są wszyscy księża, ma to być swego rodzaju referendum. Duszpasterze, trzymający rękę na pulsie życia jednostkowego i zbiorowego, są już z samej natury spełnianej funkcji, najbardziej powołani do współformowania programu walki z plagą alkoholizmu; dzięki ich spostrzeżeniom i pomysłom przyszłe poczynania wytrzymają krytykę teoretyczną, jak niemniej zdadzą egzamin życiowy.

Poważne odpowiedzi niewątpliwie dadzą fotografie rzeczywistości — tego co jest i tego co by księża chcieli, żeby było. A więc w jakim stopniu alkoholizm wśród parafian jest rozpowszechniony, jakie są jego przejawy i symptomy, co robiono, żeby zło opanować, z jakim skutkiem, jakie są dla danej parafii specyficzne zamierzenia, które z wypraktykowanych środków i sposobów nadają się do upowszechniania.

Odpowiedzi nie mogą być zdawkowe, ani wszystkie na jedną modłę. Specjalnie zdecydowaną odpowiedź należy dać na pytanie wybitnie praktyczne: czy zakładać specjalne bractwa trzeźwości, czy też tę sprawę zlecić innym już istniejącym bractwom np. Apostolstwu Modlitwy, jako cel praktyczny.

Z dotychczas nadesłanych odpowiedzi, których otrzymano mniej, niż deklaracji, są niektóre arcyciekawe co do życiowych spostrzeżeń i pomysłów. Wyłowiony z odpowiedzi materiał posłuży jako substrat życiowy do właściwych zarządzeń na terenie diecezji w sprawie walki z alkoholizmem. Ponieważ tempus urget, więc trzeba odpowiedzi nadsyłać jak najrychlej.

Ks. J. Kobylński

APOSTOLSTWO MODLITWY.

Osobiste poświęcenie Sercu Jezusowemu.

Na wszystkich kapłanów, zwłaszcza zajętych bezpośrednio w duszpasterstwie, został włożony wola Episkopatu nowy zaszczytny trud, do którego rażno zabrać nam się trzeba. Na czym on polega?

Chcą nasi Arcypasterze odnowić i pogłębić przymierze, jakie istnieje między polskim Narodem a Jezusem Chrystusem. Przymierze istniejące już i działające od lat tysiąca. Szczytem tego odnowienia, jak nam mówi Orędzie Episkopatu, ma być „uroczyste wspólne poświęcenie Najśw. Sercu Jezusowemu Narodu i Rzeczypospolitej”. Ma to rzecz być naprawdę doniosła. Biskupi zowią ją „faktem historycznym”.

Wszystko, co naprawdę wielkie, zwłaszcza w dziedzinie życia nadprzyrodzonego, nie dzieje się nagle, gwałtownie, jakimi skokami, ale dokonywać się musi spokojnie, stopniowo, — podobnie, jak w przyrodzie. Chwasty potrafią szybko wybujać, ale też wnet zwiezną. Natomiast szlachetne drzewa potrzebują stosownego czasu i warunków odpowiednich, by zrodziły soczyste owoce.

1. Poświęcenie osobiste fundamentem. Tak też postępuje i Orędzie. Zwraca nam kapłanom uwagę, że budując ów wielki gmach przymierza, musimy rozpocząć od stworzenia w całym narodzie bardzo solidnego fundamentu. Cóż ma stanowić ów fundament? Fundament, powiedzmy to od razu, nie tylko głęboki, ale i bardzo rozległy. Tym fundamentem mają być milionowe rzesze Polaków, wzięte najpierw nie jako społeczności mniejsze czy większe, ale jako jednostki. Ten głębszy zwrot ku Jezusowi Chrystusowi w całym Narodzie ma się zacząć od poszczególnych

osób. Dlatego pierwszym etapem w budowie gmachu przymierza z Sercem Bożym będą t.zw. osobiste poświęcenia. Każdy Polak i każda Polka ma osobiście podejść do Zbawiciela, by między Nim a swoją duszą zadzierżnąć głębsze węzły, dokonać ściślejszego niż dotychczas zespolenia. I na ten moment osobisty, my kapłani w naszych pouczeniach musimy zwrócić silną uwagę.

To też jakieś generalne poświęcenie się w kościele należy traktować raczej jako przygotowanie i wstęp do właściwego poświęcenia osobistego, które ma się odbyć w ciszy serca między daną osobą a Jezusem Chrystusem.

To osobiste poświęcenie musi być należycie z naszej strony przygotowane, inaczej może być tylko sztucznym ogniskiem. I tego lękają się Arcypasterze, znając nasz przysłowiowy słomiany ogień. „Zwracamy się do wszystkich... kapłanów i wiernych, byście zrozumieli doniosłość i wielkość aktu, do którego Was pobudzić chcemy. Poświęcenie się Sercu Bożemu nie może być oczywiście jakąś przemijającą, zewnętrzną tylko uroczystością, którą się przeżywa wśród wysokiego napięcia uczuć religijnych, a potem puszcza się w niepamięć. Niel Musi to być zaczątek nowego życia z Chrystusem i w Chrystusie”.

Dlatego osobiste poświęcenie musi poprzedzić gruntowna odmiana serca. „Więc najpierw trzeba odnowić własne serce, bo wszelką reformę trzeba zacząć od siebie, wyłamać się z niewoli zła, zepsucia, nienawiści, nieuczciwości — z kajdan siedmiu grzechów głównych: pychy, chciwości, cielesności, zazdrości, opilstwa, gniewu, lenistwa i odnowić siebie w Chrystusie”. Do tego musimy wiernym dopomóc przez specjalne trzydniówki albo przez szereg nauk wieczornych, których tematem niech będzie odpowiednie wprowadzenie Orędzia o poświęceniu.

W tych naukach gruntownych i gorących musi stanąć wyraziście przed oczyma słuchaczy postać Zbawiciela, a zwłaszcza Jego Najśw. Serce. I tu należałoby zwrócić uwagę na wielką bolączkę polskiej religijności. Ogromne rzesze naszych katolików znają Jezusa Chrystusa tylko fragmentarycznie, a nie w całości. Czy wielu naliczylibyśmy świeckich katolików, którzy przeczytali wszystkie cztery Ewangelie w całości — lub harmonię ewangeliczną np. O. Szczepańskiego: Bóg-Człowiek? Wśród inteligencji natrafiamy na tysiące takich, co czytali wyczerpujące mo-

nografie o różnych wielkościach literackich, politycznych, naukowych. Czy napotkamy również na tysiące takich, co poznali Jezusa Chrystusa, tę najgłębszą postać w dziejach ludzkości, z gruntownej monografii?

Toteż powinniśmy korzystać z obecnej okazji i mocno zachęcać, niemal żądać, by wierni nasi — stosownie do stopnia swego wykształcenia — koniecznie poznali szerzej i głębiej osobę Jezusa Chrystusa i Jego dzieło. I w tym celu, zanim się poświęcą, przeczytali jedno dziełko o Zbawicielu lub o Najśw. Sercu Jego. Wszak Ten, z którym mamy wejść w tak ściśle przymierze, nie może nam być obojętny, mało znany.

Gruntowniejsze oczyszczenie naszego serca i głębsze poznanie Jezusa Chrystusa, zwłaszcza jego nieskończonej miłości ku ludziom, symbolizowanej przez Najśw. Serce Jego — oto pierwsze cechy osobistego poświęcenia.

Następne przymioty osobistego poświęcenia, które obecnie przez Arcypasterzy zostało polecane; płyną z tej jego osobliwości, że niema ono być czymś w sobie zamkniętym i do danej jednostki tylko ograniczonym, jak wiele innych poświęceń, których wierni dokonują, oddając się w opiekę Matce Bożej czy Najśw. Sercu.

2. Element narodowy w poświęceniu. Obecne poświęcenie nie może być zamknięte, ale musi być otwarte ku czemuś niestęchanie większemu i ku tej wspanialszej sprawie ma się niejako cały prężyć. Obecne poświęcenie choć osobiste, nie może się ograniczać tylko do jednostki, albowiem te milionowe poświęcenia jednostkowe mają przecież stanowić fundament pod wielkie budowanie, a żaden fundament nie ogranicza się do siebie samego, ale gotów jest przyjąć na siebie budowanie murów coraz wyższych, aż pod zamierzony szczyt.

Dlatego, tak nauki przygotowawcze, jak i sam akt osobistego poświęcenia muszą być tak ujęte, żeby każdy czuł i rozumiał, że się poświęca Sercu Bożemu jako Polak, jako cząstka tej wielkiej całości, której na imię Naród, Rzeczpospolita... Jednym słowem, akcja zamierzająca wciągnąć dziesiątki milionów jednostek do osobistego oddania się Sercu Zbawiciela musi być w ten sposób prowadzona, żeby dla całej społeczności polskiej stanowił równocześnie przygotowanie do uroczystego poświęcenia się Nieśmiertelnemu Królowi wieków.

W tym celu należy zwrócić uwagę przede wszystkim na dwa momenty. Pierwszy dotyczy obecnego położenia religijnego — drugi jest momentem natury historycznej, obejmującej całość dziejów Polski.

Obecne położenie religijne, zdaniem bardzo wybitnych obserwatorów, coraz silniej biegnie ku alternatywie: „Z Chrystusem albo przeciw Chrystusowi!” Alternatywa ta staje się coraz wyrazista i bezwzględniejsza. Otóż, dokonujących osobistego poświęcenia się powinniśmy w pełni uświadomić, że swoim aktem stają całkowicie i bezapelacyjnie, niejako wypowiadają się za Chrystusem i za całym Jego dziełem. Dlatego obecny akt poświęcenia powinien zawierać w sobie krótkie, ale za to jasne i mocne wyznanie wiary w Jezusa Chrystusa, Człowieka-Boga i wyraźne uprzytomnienie sobie, czym Ten Jedyńy i Nieporównany jest w obecnej rozgrywce dziejowej dla jednostki, narodu, ludzkości... Do tej całkowitości nawołuje Orędzie: „I dziś, gdy nowe pogaństwo zdradliwie wsiąka do dusz, stającą trzeba z całą siłą przekonania przy Boskim Zwycięzcy śmierci, piekła i szatana, by czerpać zdrowie i moc ze źródeł Zbawicielowych”.

Drugi moment, który powinniśmy uświadomić duszy polskiej, wrażliwej na swoje dzieje, to ten fakt historyczny — wielkiej dla każdego Polaka doniosłości — że już dochodzi lat tysiąc (966 — 1966), odkąd Naród nasz zespolił się z Chrystusem. Przyjął Go, a z Nim Jego naukę objawioną, Jego łaskę i Sakramenta, Jego Kościół. Przyjął Chrystusa Naród Polski — i mimo całej swej ułomności — starał się żyć Nim i z Nim i dla Niego. W Imię Chrystusa Naród pracował i cierpiał, tworzył i walczył. Oparty o ten fundament rozwijał swoje życie jednostkowe i społeczne, tworząc wielką kulturę chrześcijańską z właściwym sobie odcieniem.

I ten moment dziejowy powinien również wejść w treść osobistego aktu poświęcenia, ażeby każdy czuł i rozumiał, że w swym poświęceniu występuje nie jako liść samotny, oderwany, ale jako żywa cząstka rozłożystego dębu-Narodu, który od lat tysiąca rośnie sokami chrześcijańskimi, które czerpie z Jezusa. Trzeba, żeby każdy w poczuciu swej przynależności do Narodu składał przez swoje poświęcenie serdeczne dzięki za wezwanie do Wiary Chrystusowej i prosił o wytrwanie i życie w tej Wierze dla siebie i dla Narodu.

I oto tym warunkom ma odpowiedzieć osobisty akt poświęcenia Polaka-katolika, jakim na wezwanie Arcypasterzy mamy się oddawać Boskiemu Sercu. Czy wśród dotychczasowych aktów już taki istnieje? Episkopat w swoim Orędziu takiego aktu gotowego nie podaje. Choć z pewnym naciskiem wspomina o t.zw. *petite consecration* św. Małgorzaty, ściśle mówiąc, ani jej, ani żadnej innej formuły nie przepisuje, jako obowiązującej. Orędzie zostawia w tej sprawie wolną inicjatywę, jakby mówiło: chodzi przede wszystkim o samą rzecz: Korzystamy z tej swobody i chcąc dorzucić małą cegiełkę do wielkiej sprawy ułożyliśmy taką formułę poświęcenia dla Polaka-Katolika, uwzględniającą w swej treści powyższe wymagania.

3. Element stanowy w poświęceniu. Obok tego — by się tak wyrazić — narodowego, obywatelskiego aktu poświęcenia zamieszczamy drugi, w którym są mocniej podkreślone obowiązki stanowe. Orędzie Episkopatu bowiem upatruje w poświęceniu osobistym i rodzin bardzo potężny środek do „odrodzenia całego Narodu w Jezusie Chrystusie, by był katolickim nie tylko z imienia, ale i z przekonania; więcej jeszcze: z życia nie od święta, ale na każdy dzień roboczy”. Jasną jest rzeczą, że takie ogólne odrodzenie musi iść poprzez odrodzenie jednostek i rodzin. Dlatego poświęcającym się trzeba w tym roku niejednokrotnie przypominać, że ich poświęcenie się Sercu Bożemu nie ma być tylko modlitewką, ale zobowiązaniem się do doskonalszego wykonywania powinności osobistych i stanowych, tak względem bliźniego, jak i Stwórcy.

Orędzie, położywszy wielki nacisk na to, by poświęcający się „wyłamał się z niewoli zła” tak kreśli program pozytywny: „Kto sam siebie poświęca Sercu Zbawiciela, ten uznaje Jego panowanie nad sobą, postanawia żyć według Jego przykazań, by miłością płacić Mu za miłość, wiernością wynagradzać Mu krzywdy, których Pan nasz tyle doznaje od niewdzięcznego świata”.

W tym właśnie duchu ułożone są osobiste poświęcenia według stanów — a więc dla mężów i ojców — dla żon i matek, dla starszej młodzieży męskiej i żeńskiej, dla ogółu. Przy układaniu kierowaliśmy się również aktualną obecnie ideą duszpasterstwa stanowego, która coraz szersze toruje sobie drogi.

4. **Przeżywać swoje poświęcenie.** Może ktoś zapytać, czy takie dwa poświęcenia, to nie za wiele? Z racji tej trudności zwróćmy uwagę na inną sprawę. Kto się uważniej wczytał w Orędzie, ten spostrzeże, że nasi Arcypasterze pragną by, aż do momentu uroczystego poświęcenia całego Narodu dokonywało się ustawicznie w duszach polskich przygotowanie na ten akt, na ten „fakt historyczny”. Posłuchajmy dwu wyjątków: „Błagalna prośba, piszą Biskupi, z którą zwracamy się do Boskiego Serca: „uczyn serca nasze, według Serca Twego”, niech będzie w tym roku codzienną z głębi duszy płynącą modlitwą. A w miarę, jak pod tchnieniem łaski i przy natężeniu dobrej woli opadać zaczęły męty grzechowe i coraz wyraźniej uwydatniać się będzie podobieństwo dwojga serc: Boskiego Najświętszego i biednego człowieczego — znak to będzie niechybny, że fundament odrodzenia w głębinach duszy został położony”. A drugi wyjątek: „Niech tak (w tym roku) w skupieniu i ciszy serca dopełnia się osobiste poświęcenie Najmiłociwszemu Sercu, przez które stało nam się zbawienie”.

„Niech się dopełnia osobiste poświęcenie... Niech będzie w tym roku codzienną z głębi duszy płynącą modlitwą...” Te wyrażenia dość jasno nam mówią, że owo osobiste poświęcenie nie zdoła się za jednym razem dopełnić, że trzeba po wielokroć wracać do niego. Dobrze więc będzie mieć pod ręką poświęcenie się Boskiemu Sercu w kilku odmianach, któreby z różnych stron naświetlały tę wielką sprawę i pomogły Zbawicielowi głębiej wnikać w serce i wszechstronnie nad nim zakręlować. Powinniśmy wiernym doradzać, żeby aż do czasu uroczystego poświęcenia całego Narodu raz po raz do tych aktów wracali, by je ponawiali, zwłaszcza po Komunii św. w pierwsze piątki lub niedziele, żeby nade wszystko starali się według ich ducha żyć. W ten sposób „będzie się w nich dopełniało osobiste poświęcenie Najmiłociwszemu Sercu Zbawiciela”.

Mówiąc o osobistym poświęceniu trudno nie wspomnieć o tej jego formie, którą ułożyła św. Małgorzata Maria w pierwszym rzędzie dla siebie samej a która coraz bardziej szerzy się wśród wiernych. Co o niej sądzić? Jest to formuła wielce czcigodna, bo pochodzi od świętej Powiernicy Serca Bożego, bo udarowana odpustami, bo treścią bardzo wzniosłą, mistyczną pociąga silnie dusze, które już

postąpiły w miłości Bożej. Godna jest szerokiej propagandy. Naszym jednak skromnym zdaniem dla osiągnięcia aktualnych celów zamierzonych przez Orędzie, należałoby ją poprzedzić aktem poświęcenia Polaka-katolika („narodowym”). Ten akt będzie doskonałym wprowadzeniem dla tych zwraszca, co „stoją zdala” albo niezbyt blisko Najśw. Serca, którym dlatego formuła św. Małgorzaty wydaje się heroiczną. A w obecnej akcji chodzi przecież o milionowe rzesze... Pragnąc jednak, by jak największa ilość dusz w Polsce wstąpiła na wyżyny aktu św. Małgorzaty zamieszczamy go również¹⁾.

5. **Stosunek do Apostolstwa Modlitwy.** Poruszmy jeszcze jedną sprawę, a mianowicie, w jakim stosunku pozostaje osobiste poświęcenie do Apostolstwa Modlitwy, lub jak wierni mówią często do Apostolstwa Serca Jezusowego. To pobożne zrzeszenie, pia unio liczy w Polsce po Różańcu św. chyba najwięcej ognisk i członków i ustawicznie się rozszerza. A zatem oprócz Księży Dyrektorów bardzo wielu wiernych jest tą sprawą zainteresowanych. Otóż idea osobistego poświęcenia się zawiera w całej ideologii Apostolstwa, jako rzecz sama przez się zrozumiała. Wyrazem tego jest zarówno to powiedzenie ludu: „Idę wpisać się do Serca Jezusowego” kiedy wstępuje do Apostolstwa, jak i wyraźne polecenie, by członkowie poświęcali się osobiście Sercu Bożemu. Karta wpisowa takie stawia pytanie: „Co to znaczy stać się członkiem Apostolstwa Modlitwy”? — A odpowiedź tak brzmi: „Stać się członkiem Apostolstwa Modlitwy to znaczy poświęcić siebie, duszę i ciało, zdolności i życie Bożemu Sercu tak, żeby oddać mieć to wielkie szczęście, że się przynależy w szczególniejszy sposób do Jezusa”. Przyjmowani w uroczysty sposób do Apostolstwa Modl. odmawiają swe osobiste poświęcenie publicznie, wobec kapłana i wiernych, przed ołtarzem Najw. Serca. Wpisujący się prywatnie do Apostolstwa powinni również aktem osobistego poświęcenia oddać się na służbę Sercu Bożemu. Karta wpisowa podaje taki akt, który całą treścią swoją wyraża wzniosłą ideologię Apostolstwa Modlitwy.

I żeby członkowie nie zapomnieli, że się poświęcili Sercu Bożemu, że mają postępować dnia każdego według

¹⁾ Akty osobistego poświęcenia będzie można nabyć w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy pod koniec lutego.

Jego życzeń, istnieje w tym Stowarzyszeniu, słynna już w całym świecie katolickim praktyka: Codzienne ofiarowanie Apost. Modl., zaczynając się od słów: „Boskie Serce Jezusa ofiaruję Ci...” Ono jest również osobistym poświęceniem się Sercu Zbawiciela, ale na każdy dzień z osobna.

Czy mimo to członkowie Apostolstwa Modlitwy powinni obecnie — w roku 1948 — poświęcić się Sercu Jezusa farmułą „narodową i stanową”? Sądzimy, że tak, że takie dopiero poświęcenie się odpowie w pełni myśli Arcypasterskiego Orędzia. Bo jego wspaniałym zamiarem jest wywołać w szerokich rzeszach społeczeństwa polskiego to głębokie uświadomienie: Jesteśmy wielkim narodem katolickim, narodem, który już od lat tysiąca żyje zespolony z Jezusem Chrystusem. Bo równocześnie Jego wspaniałym zamiarem jest wywołać w całym Narodzie to gorące pragnienie, by w obecnej chwili, tak ważnej dla siebie, odnowić ze Zbawicielem świata swoje święte przymierze. Do tego celu służą właśnie wyżej wspomniane akty poświęcenia się Sercu Bożemu.

6. Propaganda kapłańska. Kto ma się zabrać do przeprowadzenia tej olbrzymiej akcji? Olbrzymiej, bo musi iść tak szeroko, jak szeroka jest Polska, chodzi tu nie o tysiące, ale o miliony... Olbrzymiej, bo musi iść bardzo w głąb, jej celem jest nie chwilowy płomyk, ale głębokie odrodzenie społeczeństwa w Jezusie Chrystusie... Kto na pierwszym miejscu? Niewątpliwie ci, których Pan nazwał „swymi przyjaciółmi” — my Jego Kapłani. Nikomu z nas, na jakiegokolwiek placówce się znajduje nie wolno obok tej sprawy przechodzić obojętnie. Byłoby to pewnego rodzaju zdrada sprawy Jezusa, zdrada sprawy katolickiego narodu.

Trzeba rozwinąć żarliwą propagandę publiczną i prywatną. W propagandę publiczną niech wejdą kazania, konferencje, odczyty, trzydniówki, artykuły i t.d. — wyjaśniając istotę, doniosłość tej sprawy i zachęcając do niej słodko, mocno a skutecznie. Do tej propagandy należy zaliczyć również stosowną akcję w szkołach, w wojsku i w innych instytucjach... Propagandę prywatną można rozwinąć z okazji korespondencji, odwiedzin w rodzinach, czy u chorych, przy spowiedzi i t.p.

W naszą osobistą propagandę należy wciągnąć, jako wielką i nieodzowną pomoc katolickie stowarzyszenia III-cie Zakony, wszelkiego rodzaju sodaliczki, oczywiście

wszystkie stowarzyszenia ku czci Serca Bożego. Nade wszystko zaś do szczególniejszego udziału w tej zaszczytnej pracy niech się poczuwa Apostolstwo Modlitwy, wszystkie jego ogniska, niezmiernie liczni członkowie, gorliwe grupy zelatorskie pod przewodnictwem swoich Księża Dyrektorów. Można powiedzieć, że sam Najwyższy Dostojnik Kościoła w Polsce, J. Emin. Ks. Kardynał Hlond, wyznacza im to właśnie stanowisko. Pisząc bowiem łaskawie do Krajowej Dyrekcji Apostolstwa Modlitwy w Krakowie¹⁾ w sprawie poświęcenia Sercu Bożemu, takie im pod adresem „Posłańca Serca Jezusowego” przysłał życzenie: „Niech Posłaniec Serca Jezusowego stanie się naczelnym zwiastunem przymierza, które Naród i Rzeczpospolita zawrzeć pragną z Nieśmiertelnym Królem wieków”. Chlubne to życzenie niech będzie równocześnie pożądanym rozkazem, który się całą duszą wypełni.

Przewodnikami w te wielkiej akcji dla dobra Narodu i dla chwały Bożego Serca, my kapłani być musimy. Doniosła to sprawa i od jej stuprocentowego przeprowadzenia zależy ziszczenie się tych proroczych słów z Noworocznego listu Prymasa Polski: „Nawet gdyby noc zapaść miała nad kulturą europejską w Polsce... nie zamilknie cześć Boża, nie zamrze cud zmartwychwstania... Wierzmy, że przez Polskę spełni się miłosierdzie Boże nad chorym kontynentem”.

Ks. J. Andrzej T. J.

Rady praktyczne co do ofiarowań jednostek i rodzin N. Sercu P. Jezusa.

1. Zaopatrzyć wszystkich parafian w odpowiednie (stanowe) akty poświęceń, wydane przez Apostolstwo Modlitwy, Kraków, Kopernika 26, cena 5 zł. za sztukę.

2. Przez kwiecień i maj b.r. tłumaczyć parafianom analitycznie i syntetycznie teksty ofiarowań, nawiązując stale do treści orędzia Najdostojniejszego Episkopatu, czytanego z ambon 4 stycznia b.r., jak niemniej do powyższych wywodów O. Andrzeja T.J., Krajowego Dyrektora Ap. Modlitwy.

¹⁾ Zob. Posłaniec Serca Jezus., luty 1946, str. 34.

3. Byłoby wielce pożądane a jakże owocne, żeby, zwłaszcza w parafiach, które nie miały odpowiednio pod tym kątem nastawionych rekolekcji, czy też misyj, urządzić trzydniówkę; nabożeństwa ku czci N. Serca P. Jezusa, przeplatane odpowiednimi naukami, księży starannie przygotowanych; modły wspólnie z refleksjami urobą grunt najskuteczniej.

4. Po dokonaniu prac przygotowawczych należy wezwać parafian, aby z początkiem czerwca i w miesiącach następnych, indywidualnie odbywali spowiedź, przystępowali do komunii świętej i osobiście siebie w kościele, przed ołtarzem Boskiego Serca, przy asystencji duszpasterza, ofiarowali, odczytując głośno a wyraźnie akt ofiarowania, poczem ofiarowany tekst podpisuje, duszpasterz zatwierdza podpisem i pieczęcią, zaś imię i nazwisko ofiarowanego wpisuje do specjalnej, na ten cel zaprowadzonej, estetycznej, odpowiednimi sentencjami zaopatrzonej książki parafialnej, numer bieżący pisze się na książeczce ofiarowanego, która odtąd będzie dokumentem osobistych zobowiązań i uprawnień, aby jej treść była przez całe życie entuzjastycznie wypełniana, a po śmierci była legitymacją do wiecznego Królestwa Boskiego Serca.

5. Po rozpoczęciu ofiarowań, każdej niedzieli odczytać z księgi imiona i nazwiska osób ofiarowanych w ub. tygodniu. Należy dołożyć starań, żeby wszyscy ofiarowali się, specjalnie chodzi o „złe się mających”, tych właśnie apostołowanie modlitwą, perswazją i zachętą ma doprowadzić do Boskiego Serca i z Nim jak najściślej zespolić, żeby wszystkich parafian: „było jedno serce i dusza jedna”

Równoległe z osobistymi ofiarowaniami ma być prowadzona intronizacja Boskiego Serca w rodzinach. Należy ją przeprowadzać ściśle według książeczki p.t. „Poświęcenie rodzin Sercu Zbawiciela” wydawnictwo Ap. Modl. Tą książeczkę winna mieć każda katolicka rodzina. Obrazy niezbędne do intronizacji można zakupić w Krakowie, Kopernika 26.

Ks. J. Kobyliński

Godzina Święta.

Godzina Święta zmierza do specjalnego uczczenia. Chrystusa Cierpiącego w Ogrójcu, bodźcem zaś do wprowadzenia tego pięknego nabożeństwa były objawienia Św. Marii Małgorzaty.

Idea przewodnią, osią i punktem centralnym Godziny Świętej jest dobrowolna ofiara — duch bezgranicznego poświęcenia Zbawiciela Świata, Odpowiedzią ze strony ludzi ma być: zadośćuczynienie za własne winy, ekspiacja za winy innych, a ponad wszystko miłosny hołd wdzięczności.

Ogniskiem Boskiej bezgranicznie wspaniałomyślnej miłości jest Najświętsze Serce Pana Jezusa, a krańcami boskiej ofiary i samowyniszczenia — Najświętszy Sakrament, więc na program Godziny Świętej składać się winny elementy zaczerpnięte z tych trzech boskich źródeł: Gorka Męka, Najświętsze Serce i Eucharystia.

Wymienione elementy znajdują swój możliwie najpełniejszy wyraz w harmonijnym a żywiołowym śpiewie, doskonale wywiczonych pieśni, w zwięzłych a soczystych zdaniach, podsuniętych uczestnikom do refleksyjnego przeżucia w stosownie dobranych modlitwach i aktach strze-listych.

Żeby stworzyć podniosły nastrój, rozrzewnienie uczuciowe i entuzjizm modlitewny, to przy wszystkich do tego niezbędnych warunkach, koniecznym jest wypracowanie i przeżycie całego programu przez księdza, który ma przewodniczyć, bowiem ten rodzaj nabożeństwa na zimno nie pójdzie, ale za to przy gorącości serca, zwłaszcza mężczyzn i młodzież wprost porywa, przytwardza na stałe, zapala obojętnych, kruszy zatwardziały grzeszników.

Specjalnych rumieńców nabiera Godzina Święta, jeżeli do refleksyj zostaną umiejętnie włączone doniosłe wydarzenia chwili bieżącej ze świata i z parafii. Dla uniknięcia szablonu — mechanicznej bezduszności należy opracowywać każdorazowo inny oryginalny program, winien on być zahaczony o miesięczne intencje Apostolstwa Modlitwy, winien również pozostawać w organicznym związku z ogólnym programem prac duszpasterskich danej parafii.

Dla orientacji, przykładowo, podaje jeden z możliwych programów. We czwartek od południa, przed pierwszym piątkiem miesiąca spowiedź święta, zwłaszcza dla tych, co nazajutrz rano muszą iść do pracy. O zapowiedzianej godzinie, wystawienie Najświętszego Sakramentu w monstrancji (zezwoleń dane wszystkim kościołom). Po dokonaniu wystawieniu parę strof pieśni „Rozmyślajmy dziś”, refleksja (przy dopowiedzeniach zwięzłych kapłana) n. t., co wycisnęło z Chrystusa krople potu krwawego, parę minut

ciszy, hymn „Żal duszę ściska”, refleksja: miłość P. Jezusa, a nasze grzechy i obojętności, chwila ciszy, pieśń: „Jezusa ukrytego” postanowienie: nie grzeszyć, za miłość płacić miłością, akt miłości i akty strzeliste, pieśń: „Kochajmy Pana”. Serdeczne westchnienie do Matki Bożej Bolesnej, pieśń „Matko najświętsza do Serca Twego”. Przeproszenie za niegodności i niedoskonałości nasze podczas Godziny Świętej, podziękowanie za otrzymane łaski. „Przed tak wielkim Sakramentem”, błogosławieństwo i pieśń „Pobłogosław Jezu drogi”.

Doskonały materiał do refleksyj podają książki: „Miłość za miłość” Ks. Ernest Matzel T.J. „Jezus Król miłości” O. Mateo. „Godzina Święta” Ks. Piasecki wyd. Ks. Misjonarzy, Kraków. Ponad to — Podręcznik Straży Honorowej, oraz „Módlmy się” Ks. St. Bartynowski T.J. — piękne modlitwy i akty strzeliste.

Ciekawe pomysły co do programu, jak niemniej wiadomości o dobrych pomocach, należy przysyłać do Kurii celem ich upowszechnienia.

Ks. J. Kobyliński

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

JEGO EKSCLENCJA KS. NOMINAT BISKUP SUFRAGAN PODLASKI

Dnia 12 lutego r.b. miasto nasze biskupie obiegła radosna wiadomość, iż Ks. Kanonik dr Marian Jankowski, Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach, w dniu 19 stycznia został zamianowany przez Ojca Św. Biskupem Sufraganem Podlaskim. Wiadomość tę duchowieństwo siedleckie i Diecezja przyjęły z radością, gdyż osoba Dostojnego Nominata ze wszech miar zasługuje na to zaszczytne wyróżnienie.

J.E.Ks. Biskup Nominat urodził się 8 września 1899 r. w folwarku Grabanów, parafii Biała Podlaska, z rodziców Ambrożego i Agnieszki z Górskich. Rodzina Dostojnego Nominata, pochodząca ze starej szlachty podlaskiej, chlubnie zapisała się ojczyźnie, gdyż dziadek Jego Ekscelencji, Karol Jankowski, brał czynny udział w powstaniu styczniowym, w następstwie czego został więziony przez parę lat

i wydziedziczony z majątku w powiecie Oszmiańskim na Wileńszczyźnie. Początkowo nauki pobierał w domu pod kierunkiem prywatnego nauczyciela, poczym w latach 1908 — 1915 w państwowym gimnazjum rosyjskim w Ostrowiu Łomżyńskim. Idąc za głosem powołania wstępuje do Seminarium Duchownego w Lublinie, po wskrzeszeniu zaś diecezji Podlaskiej w roku 1919, w Janowie Podlaskim. W roku 1920, jako zdolny alumn, zostaje wysłany przez Władzę Diecezjalną do Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie, gdzie zapisuje się na wydział teologiczny.

W roku 1922, już jako student Uniwersytetu, z rąk śp. Biskupa Henryka Przeździeckiego, Ordynariusza Podlaskiego, otrzymuje święcenia kapłańskie w Siedlcach w kościele św. Stanisława. W r. 1923 wyjeżdża na dalsze studia do Rzymu w Uniwersytecie O. O. Dominikanów „Angelicum”. Uniwersytet kończy z odznaczeniem i, po przyjęciu przez O. Garrigou-Lagrange rozprawy p.t. „De dono timoris secundum doctrinam s. Thomae” i, po złożeniu przepisowych egzaminów, otrzymuje stopień Doktora Teologii magna cum laude.

Podczas studiów uniwersyteckich w Rzymie w r. 1924 wykorzystuje wakacje, poświęcając się pracy duszpasterskiej wśród wychodźców polskich we Francji, w ośrodku przemysłowym Clermont — Ferrand.

W 1925 wraca do kraju i w sierpniu otrzymuje nominację na profesora teologii moralnej w Seminarium Duchownym w Janowie Podlaskim i na tym stanowisku pracuje z niesłabnącym zapałem aż do wybuchu drugiej wojny światowej w r. 1939. W międzyczasie w latach 1929 — 1932 spełnia obowiązki Ojca Duchownego w Seminarium. W r. 1932 zostaje zamianowany kanonikiem kolegiaty Janowskiej, później penitentiarzem przy kolegiacie i Sędzią prosynodalnym. W czasie okupacji w r. 1940 krótko pełni obowiązki wikariusza w Garwolinie, gdyż już po miesiącu zostaje zamianowany administratorem parafii Okrzeja w dekanacie Żelechowskim (miejsce urodzenia Sienkiewicza). W roku 1943 zostaje zamianowany przez J. E. Ks. Biskupa, Czesława Sokółowskiego, Administratora Apostolskiego, Rektorem Seminarium Duchownego w Siedlcach, gdzie z wielkim uznaniem Władzy Diecezjalnej pracuje do chwili obecnej.

J.E.Ks. Biskup Nominat na wszystkich stanowiskach, na których Opatrzność pracować Mu kazała, świecił iście

kapłańskim przykładem życia i pięknego charakteru. Jako doskonały profesor, wychowawca, przyjaciel młodzieży duchownej, kolega, cieszy się wielką sympatią wśród duchowieństwa podlaskiego.

Wśród wysokich cnót, jakimi jaśnieje Dostojny Nominat, wysuwa się na pierwszy plan Jego przedziwna skromność i pokora, której dowody dawał nam niejednokrotnie. Wszystkie swe przemówienia, wypowiedziane z okazji nominacji, miały właśnie ten charakter. Na Nim właśnie sprawdzają się słowa św. Pawła, wyrzeczone w pierwszym liście do Tymoteusza; „A końcem przykazania jest miłość z czystego serca i sumienia dobrego i wiary nieobludnej” (I Tym, 5).

Niech nam wolno będzie złożyć na tym miejscu imieniem Duchowieństwa najserdeczniejsze życzenia J. E. Księdzu Biskupowi Sufraganowi, by w myśl pięknej dewizy, jaką obrał sobie w dniu nominacji „Scire Jesum”, mógł jak najlepiej się wywiązać z włożonego nań przez Opatrzność zadania dla dobra Kościoła i Ojczyzny.

Siedlce, dn. 1 marca 1948 r.

Ks. K. P.

APOSTOLSTWO CHORYCH W 1947 R.

Apostolstwo chorych jest pobożnym stowarzyszeniem wiernych (unio pia), do którego mogą należeć katolicy chorzy, starcy, ułomni, tacy, którzy mają jakieś trwałe cierpienie fizyczne lub duchowe. By stać się członkiem tego stowarzyszenia, trzeba spełnić warunki takie: przyjąć cierpienie z rąk Boga, znosić je w zjednoczeniu z Jezusem, ofiarować na intencją Królestwa Bożego, wpisać się do krajowego sekretariatu, otrzymać dyplom przyjęcia.

Łącznikiem między chorym i parafią jest codzienna ofiara apostolska cierpienia, doroczne parafialne triduum Eucharystyczne, miesięczny list drukowany, piątkowa audycja radiowa.

Do końca 1947 roku wydano 10.000 dyplomów przyjęcia. Chorzy i ich przyjaciele za pośrednictwem Ap. Ch. zebrali i wydali na druki, pomoc doraźną, radiofonizację łącznie kwotę 1.753.511 zł. Nasze konto P.K.O. Nr III-5300. Członkowie Ap. Ch. ubodzy otrzymują listy miesięczne bezpłatnie. Inni składają dobrowolne ofiary, lub primum ratę po 6.— zł. na list, rocznie 72 zł.

W r. 1947 było 4.545 ofiarodawców, wpłynęło 5.500 listów, od chorych, wysłano 7.200 pisemnych odpowiedzi i listów.

Duszpasterstwo parafialne i Caritas przy odwiedzaniu chorych podają im wiadomość o Ap. Ch., doręczają okazowe listy miesięczne. Chory, po rozważeniu wszystkiego, zgłasza się pisemnie, jeśli chce spełniać apostolską ofiarę cierpienia, pod adres: Apostolstwo Chorych, Katowice, Plebiscytowa Nr 49 a.

W porze letniej urządza parafia trzydniowe nabożeństwo dla chorych według zasad podanych w instrukcji p.t. „Parafialne nabożeństwo dla chorych”. Oprócz tego może parafia urządzić w Tygodniu Miłosierdzia albo częściej krótkie parugodzinne nabożeństwo dla chorych. Celem trzydniowego nabożeństwa dla chorych będzie głębsze przeżycie Liturgii świętej przez chorych i ich otoczenie, ściślejsze złączenie z Ciałem mistycznym Chrystusa — wedle zasad wyłożonych przez Papieża Piusa XII w encyklikach *Mystici Corporis* i *Mediator Dei*. Za łaską Bożą cierpienie złe, szkodliwe przerobimy na apostolską ofiarę i uświęcenie chorych i ich otoczenia.

Sekretariat Ap. Ch. w Katowicach oddaje się na usługę każdej parafii, każdego szpitala i zbiorowego zakładu leczniczego czy opiekuńczego. Adres: Apostolstwo Chorych, Katowice, ul. Plebiscytowa Nr 49 a.

KOMUNIKAT

w sprawie pielgrzymki b. więźniów Dachau do św. Józefa w Kaliszu.

Z wielką radością donosimy, że pielgrzymka do św. Józefa Kaliskiego, ślubowana przez nas w Dachau, odbędzie się pod wysokim protektoratem J. Em. Ks. Kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski.

Odbędzie się ona w dn. 17, 18 i 19 kwietnia br., czyli w uroczystość Opieki św. Józefa (III niedziela po Wielkij-nocy). Pierwotnie podany termin został przesunięty na życzenie duchowieństwa i wiernych, którzy pragną tłumnie wziąć udział w naszej uroczystości, co w dzień powszedni okazałoby się dla nich niemożliwością. Zresztą w tym dniu Opieki św. Józefa przypada trzecia rocznica naszego ślu-

bowania w Dachau. Wiemy, że przez tę zmianę terminu Księża Proboszczów stawiamy w konieczności zorganizowania sobie zastępstwa, ale ufamy, iż w tym wyjątkowym wypadku postarają się o to i do Kalisza przybędą napewno.

Na liczne pytania ze strony kolegów świeckich uprzejmie odpowiadamy, że w tej pielgrzymce mogą wziąć udział wszyscy byli więźniowie niemieckich obozów i więzień, ci zwłaszcza, którzy razem z nami złożyli ślubowanie w Dachau.

Księża będą łaskawi zabrać ze sobą biret, komżę i stulę biało-fioletową.

Pańników, chcących zapewnić sobie mieszkanie, prosimy o wcześniejsze zgłoszenia pod adresem: Ks. Bp. Korszyński, Włocławek. Ci, którzy już się zgłosili, lecz ze względu na zmieniony termin pielgrzymki, nie będą mogli w niej wziąć udziału, zechcą nas zawiadomić o tym pod wyżej wskazanym adresem.

Każdy uczestnik ślubowania, biorący udział w pielgrzymce, otrzyma na miejscu w Kaliszu kartę uczestnictwa ze szczegółowym programem pielgrzymki, ze wskazaniem miejsca zamieszkania, miejsca i czasu Mszy św. i t.p.

Ramowy program uroczystości pielgrzymkowej będzie następujący:

W sobotę, dnia 17 kwietnia odbędzie się procesjonalny pochód b. więźniów obozowych z kościoła SS. Nazaretanek do Cudownego Obrazu św. Józefa w Kolegiacie kaliskiej, gdzie, po krótkim nabożeństwie do św. Józefa, rozpocznie się całonocna adoracja Najśw. Sakramentu, a od północy będą odprawiane Msze św. we wszystkich kościołach i kaplicach Kalisza do godz. 8 rano.

W niedzielę, 18 kwietnia o godz. 10 odbędzie się suma pontyfikalna z kazaniem, po czym pójdzie procesja z Cudownym Obrazem św. Józefa po ulicach miasta. O godz. 14 będzie wspólny obiad więźniów-pańników. O godz. 17-ej zaś — posiedzenie plenarne członków ślubowania w Dachau.

W poniedziałek, 19 kwietnia, odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne za dusze pomordowanych w obozach i więzieniach Polaków.

Za Komitet Pielgrzymki

Ks. Bp. F. Korszyński
Prezes

Ks. St. Librowski
Sekretarz

Społeczne i wychowawcze znaczenie Sakramentu Kapłaństwa.

JW. Ks. Prałatu Józefowi Kobylińskiemu
na Złoty Jubileusz Kapłaństwa

Przez namaszczone dłonie kapłańskie odbywa się skuteczne działanie Sakramentów św. W kapłaństwie ogni-skjuje się idea łączności człowieka z Bogiem. Kapłan — to pośrednik między porządkiem natury i łaski. Nie dla siebie jest wybrany, ale dla ludzi. Praca kapłańska w całej rozciągłości ma charakter na wskroś społeczny. Podkreśla to św. Paweł w słowach: „Każdy bowiem najwyższy kapłan z ludzi wzięty, dla ludzi postanowiony bywa w tym, co do Boga należy, aby ofiarował dary i ofiary za grzechy. I żeby umiał być wyrozumiałym dla nieświadomych i błądzących, ponieważ i on sam obłożony jest słabością. I dlatego, jak za lud, tak i za samego siebie powinien ofiarować za grzechy. (Żyd. 5.1.) Kościół z postanowienia Bożego jest społecznością doskonałą, nadprzyrodzoną, posiada od Boga władzę, hierarchię, która stoi na straży porządku w stosunku ludzi do Boga, oraz porządku w doborze środków prowadzących do celu, stąd sakrament kapłaństwa nazywa się po łacinie sacramentum ordinis — sakrament porządku

Cała idea kapłaństwa streszcza się w pojęciu pośrednictwa¹⁾. Sakrament kapłaństwa przeto w myśl powiedzenia św. Pawła „dla ludzi” jest instytucją społeczną, dla dobra ludzi ustanowioną.

Przez modlitwy swe kapłan poleca wiernych Bogu, Msza św. brewiarz i inne modlitwy kościelne mają charakter społeczny; modli się kapłan za swoją parafię, biskup za diecezję, papież za cały Kościół. Składają oni Bogu ofiary w imieniu ludzi, co potwierdzają słowa modlitwy ze Mszy św.: Pomnij Panie, na sługi i służebnice Twoje... i na wszystkich tutaj obecnych, których Tobie wiadoma jest wiara i duch ofiary jest znany, za których Tobie ofiarujemy, lub którą Tobie składają tę ofiarę chwały, za siebie samych i za wszystkich swoich, za odkupienie dusz swych,

¹⁾ Stąd św. Tomasz wyraźnie podkreśla: »Officium sacerdotis est esse mediatorem inter Deum et populum, in quantum scilicet divina populo tradit: unde dicitur sacerdos, quasi sacra dans et iterum in quantum preces populi Deo offert et pro eorum peccatis Deo aequaliter satis facit«. S. Th. 3, q. 22, a. 1.

za nadzieję zbawienia i ocalenia swego i składają śluby swe Tobie, wiecznemu Bogu¹⁾).

Nie mogą dziś ludzie bezpośrednio stykać się jak Maria Magdalena z Chrystusem, to też zadaniem kapłanów jest nawiązywanie łączności wiernych ze Zbawicielem, a przez to prowadzenie ludzkości do źródła Prawdy i Dobra. „I nigdzie może nie występuje tak dobitnie społeczny charakter kapłaństwa, ustanowionego przez Chrystusa Pana jak w tej niezależności działania sakramentów od stanu duszy samego kapłana... Kapłaństwo to nie tylko łaska osobista dla wybrańca Bożego, to służba dla ogółu wiernych, dla Kościoła — a jak bardzo chodziło Chrystusowi o to, aby ta służba była należycie spełniana, najlepiej dowodzi ta okoliczność, że w tym co jest najważniejszym, t.j. w uświęcaniu dusz uniezależnił ją od osobistej świętości kapłanów²⁾).

Kapłan na mocy udzielonej władzy uświęcania przez szafowanie sakramentów św. nawiązuje łączność człowieka z Bogiem. W sakramencie pokuty oddaje Bogu i społeczeństwu jednostkę duchową zdrową, a w centralnym sakramencie Eucharystii wspólnie z wiernymi uczestniczy w spożywaniu jednego chleba. W jego rękach zostawił Chrystus klucz od tabernakulum. Z władzą uświęcania łączy się władza nauczania, sprawując tę władzę wnosi kapłan w życie społeczne światło Boże, w promieniach nauki wiecznej rozwiązuje zawikłane problemy życia.

W imieniu Boga i Kościoła podaje kapłan ludziom prawdy objawione, które nadają życiu ludzkiemu głęboki sens, a wzburzonym umysłom wskazują cel bytu. Przy teoretycznym uświadomieniu religijnym wskazuje także sposoby wprowadzania w życie wyznawanych zasad. Nauczanie przeto z ambony jest funkcją społeczną. „Niemniej od poszczególnych jednostek, cały ogół wiernych potrzebuje takiego nauczania, opartego na powadze Bożej. Widzieliśmy, że sprawa życia moralnego na ziemi i zbawienia to rzecz nie indywidualna, ale społeczna, i że jedynie wspólną pracą wiernych może być osiągnięta³⁾).

¹⁾ Memento pro vivis.

²⁾ O. J. Woroniecki, Królewskie kapłaństwo, str. 47.

³⁾ Tamże, str. 54.

Wśród zamętu w życiu społecznym do kapłanów należy wnosić światło społecznych zasad Ewangelii i orzeczeń Kościoła, zawartych w encyklikach papieskich. Słusznie przeto zaznacza kardynał Bertram: „Kazania niedzielne zawierają zwykle głębię myśli socjalnej, niezależnie od tego czy mówią wprost, bądź o pracy i uganianiu się za mamoną, o cierpliwym znoszeniu dolegliwości i o pokucie; bądź o potrzebach doczesnych, o mocy pojednania wszystkich ludzi przez miłość; czy też przez przypowieści zblakany wśród manowców głoszą powrót do domu Ojca Niebieskiego, oraz wszystkim — miłość bratnią i miłosierdzie praktykowane we wzajemnym stosunku ludzi¹⁾).

Historia ambony polskiej doskonale świadczy o walce kaznodziejów polskich o zdrowe podstawy porządku społecznego. Mówcy takiej wiary, jak Skarga, Birkowski, Młodzianowski ujmują się za niedolą ludu, walczą o zachowanie sprawiedliwości społecznej, gromią nadużycia i wady narodowe, przepowiadają upadek narodu. Słusznie stwierdza Bystron w pracy p.t. Kultura ludowa, że w dawnej Polsce przez ambonę jedynie szło uświadomienie nie tylko religijne, ale uświadomienie ogólne w różnych dziedzinach życia, słowem, kapłan przez swą pracę nauczycielską był jednocześnie pionierem kultury narodowej.

Ale praca kapłana nie ogranicza się do ambony, idzie on w lud, jak ks. Wawrzyniak, Bliziński i inni; wśród działalności społecznej daje dowód twórczego katolicyzmu. Walka o zdrowe podstawy życia rodzinnego, o świętość i nierozzerwalność sakramentu małżeństwa, walka z plagą pijaństwa, z demoralizacją i jej skutkami w postaci strasznych chorób — to wszystko praca i troska o zdrowie duszy narodowej, o silne moralnie społeczeństwo. Wreszcie działalność charytatywna, opieka nad matką i dzieckiem, nad biednymi, sierotami, kalekami i chorymi — oto przepiękny owoc ducha kapłańskiego. Ile siły duchowej wnosił i wnosi kapłan-kapelan w armii. Ile pociechy w więzieniu, czy jako kapelan, czy też w czasie okupacji hitlerowskiej, jako współwięzień. Postacie zamordowanych biskupów i kapłanów świeckich i zakonnych przejdą do historii martyrologium narodu, a ich męczeńska krew jako zaczyn dla ożywienia wiary przyszłych pokoleń.

¹⁾ Charyzmaty duszy i pracy kapłańskiej, str. 34.

A kto zdoła ocenić działalność kapłana na wychodźstwie? Tysiące dusz polskich dzięki jego mrówczej i pełnej poświęceń pracy zachowało w głębinach swoich serc wiarę i miłość Ojczyzny.

Trudno szczegółowo opisać zasługi zakonów dla społeczeństwa oraz dokonane przez nich dzieła w dziedzinie nauki, kultury, wychowania i miłosierdzia. Trudno ułożyć statystykę z tych cichych poświęceń dla dobra społecznego zwłaszcza, że inne osady i wymiary stosuje się w sferze ducha, a inne w sferze gospodarczej i materialnej.

Z działalnością społeczną kapłana wiąże się ściśle praca katechety w szkole. Kapłan-wychowawca jest stróżem wychowania religijnego, on czuwa nad tym, aby w młodzieży ukształtować silny charakter i wzbudzić zrozumienie odpowiedniego ustosunkowania się w przyszłości do świata, człowieka i Boga. Katecheta jest przedstawicielem pedagogiki religijno-moralnej, której zadaniem jest wyrobienie w wychowanku: a) osobistej dojrzałości religijno-moralnej, b) dojrzałości społeczno-duchowej. Katecheta przez oddziaływanie na umysł i wolę odtwarza obraz Boży w duszy dziecka, wyrabia cnoty społeczne, konieczne w życiu zbiorowym. Podkreśla także obowiązki wypływające z należenia do społeczności religijnej, t.j. wobec parafii, diecezji i całego Kościoła. Uczy poszanowania autorytetu rodziców i wychowawców, oraz przypomina obowiązki wobec Boga, człowieka i świata. „Katolicyzm dąży do należytego ustosunkowania się jednostki do społeczności świeckiej i wszelkich warstw społecznych, wskazując, że każde społeczeństwo, każde państwo i każda warstwa społeczna ma swoje specjalne zadania do spełnienia w ogólnym planie Bożym. Pedagogika zatem katolicka musi wytworzyć w duszy katechumenów prawdziwe zrozumienie przykazania miłości bliźniego, nie tylko odnośnie do jednostek ludzkich, ale również odnośnie do narodów i państw innych i całej ludzkości¹⁾).

Kościół w metodach swoich wychowawczych posiada niezrównany wybór środków przyrodzonych i nadprzyrodzonych, dzięki którym może rowijać w duszach wychowanków: ducha ofiary, obowiązku społecznego, prawdomówności i posłuszeństwa. Przykłady Świętych, którzy w szkole wychowania religijnego doszli do doskonałości,

¹⁾ Ks. Bielawski. Pedagogika religijno-moralna, str. 60.

świadczą wymownie o wartości środków pedagogicznych chrześcijaństwa. Stwierdza to dobitnie papież Pius XI w encyklice: O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży, w słowach: „Dowodzi tego cała historia chrześcijaństwa i jego instytucje, które aż po nasze czasy utożsamiają się z historią cywilizacji i istotnego postępu, a przede wszystkim dowodzą tego Święci, w których Kościół i tylko on tak bardzo obfituje, którzy w najdoskonalszym stopniu osiągnęli cel wychowania chrześcijańskiego. Uszlachetnili oni i wzbogacili ludzką wspólnotę dobrami wszelkiego rodzaju... A co powiedzieć o niezliczonych dziełach, także na korzyść doczesnego dobrobytu, wykonanych przez ewangelicznych misjonarzy, którzy razem ze światłem wiary nieśli i niosą barbarzyńskim ludom dobra kultury!

Co o założycielach licznych dzieł miłosierdzia i opieki społecznej i nieskończonym zastępie świętych wychowawców i wychowawczyń, którzy dzieła swoje utrwaliли i pomnożyli przez płodne instytucje chrześcijańskiego wychowania, niosąc pomoc rodzinom i nieocenione pożytki narodom”.

Rola przeto kapłana-wychowawcy jest wzniosła i prowadzi do kształtowania silnych charakterów, przez stosowanie środków wychowawczych Kościoła. Praktyki religijne i oranie religijne mają wzbudzić w młodych sercach pragnienie budowania dobrych fundamentów pod przyszłe życie. Młodzież silna duchem będzie nadzieją zdrowego społeczeństwa.

Zrozumienie wartości społecznej i wychowawczej sakramentu kapłaństwa rozwieje niesłuszne obelgi rzucone w posłannictwo kapłana katolickiego. „Z powołania bowiem i z nakazu Bożego jest kapłan głównym apostołem i nieustrudzonym krzewicielem wychowania chrześcijańskiego... Głosi braterstwo ludzi, przypomina wszystkim wzajemne obowiązki sprawiedliwości i miłości społecznej... usiłuje uspokoić umysły roznamiętione kryzysem gospodarczym, a przez to przyczynia się w niemałej mierze do usunięcia albo przynajmniej złagodzenia zdrażnień i tarć społecznych¹⁾).

Ks. Dr Józef Księżepolski

¹⁾ Encyklika papieża Piusa XI O kapłaństwie katolickim, str. 2.

Uroczystość jubileuszowa**Ks. Prałata Józefa Kobylńskiego w Siedlcach.**

Dnia 14 marca r.b. Ks. Prałat Józef Kobylński, Probosz parafii Św. Stanisława w Siedlcach, obchodził jubileusz pięćdziesięciolecia kapłaństwa. Przy tym samym ołtarzu, w tej samej świątyni, w której przed pięćdziesięciu laty pierwszą sprawował Niekrwawą Ofiarę, w tym właśnie dniu odprawił Mszę Św. jubileuszową.

Uroczystość ta była piękną manifestacją tego wielkiego szacunku oraz szczerzej miłości i życzliwości, jakimi dostojny Jubilat cieszy się zarówno wśród duchowieństwa, jak i wśród wiernych.

Zamiast akademii, na wyraźne życzenie Jubilata, same tylko organizacje kościelne, w godzinach rannych, zebrały się na plebanii: Tercjarstwo, Bractwo Najśw. Sakramentu, Kółka Różańcowe Mężczyzn i Niewiast, Chór kościelny, Ministranci, przez usta swoich przedstawicieli, złożyły życzenia, wyrazy wdzięczności i zapewnienia swego synowskiego przywiązania. Proste były ich słowa, ale jakąż szczerością i miłością biła z oczu tych ludzi, którzy przez lat blisko trzydzieści patrzyli na życie i czyny dobrego swego Pasterza i Ojca.

O godz. 11-ej wyruszyła procesja z plebanii. W blaskach pogodnego słonecznego, marcowego dnia, poprzedzany poczetem sztandarów i chorągwi, długimi szeregami kapłanów, wśród swoich parafian, szedł w tej procesji, wyraźnie wzruszony Jubilat, w asyście Ks. Kanonika Andrzeja Emila Olędzkiego, jako archidiacona, Ks. Józefa Jas-trzębskiego, jako diakona i Ks. Tadeusza Ryciaka, jako subdiakona.

Na mszy Św. byli obecni; J.E. Ks. Biskup Ordynariusz, J.E. Ks. Nominat Biskup Sufragan, miejscowe duchowieństwo, liczny zastęp kapłanów z całej diecezji i z poza diecezji oraz morze głów wiernych, których nie mogła pomieścić świątynia.

Ceremonii jubileuszowej dopełnił sam Ks. Biskup Ordynariusz. Kazanie wygłosił Ks. Prałat Julian Ryster, Wikariusz generalny. W serdecznych słowach mówił o niezwykłej gorliwości Jubilata w pracy Jego duszpasterskiej, o tym wielkim darze zjednywania sobie dusz ludzkich i odsłonił tę chwalebną a tak bogatą Jego przeszłość.

Dziękczynne Te Deum zakończyło nabożeństwo.

Od ołtarza przemówił jeszcze sam Jubilat. Mówił Ks. Prałat o wielkim szczęściu, jakie w tej chwili przepelnia Jego serce. Wyrażał wdzięczność P. Bogu za wszystko, co mu w Jego kapłańskim życiu uczynił. Dziękował obecnym za wzięcie udziału w tym Jego święcie. W ten sposób uroczystość jubileuszowa dobiegła końca.

Dla upamiętnienia tego dnia, dla uczczenia swego Dziekana duchowieństwo kondekanalne ufundowało dwa łańcuchowe stypendia, w sumie łącznej 50 tysięcy zł., dla kleryków diecezjalnego Seminarium Duchownego.

Wszyscy 33, Księża wikariusze którzy przez ten okres pięćdziesięciolecia pomagali Ks. Prałatowi w pracy duszpasterskiej, zamiast przyjętego zwyczajem prezentu, złożyli na ręce Jubilata 65 tysięcy zł., którą to sumę przeznaczył i rozdzielił Ks. Prałat w następujący sposób: 1. na uniwersytet lubelski 10 tys. zł., 2. na przytułek dla starców 10 tys. zł., 3. na ochronkę dla sierot — dziewcząt 5 tysięcy zł., 4. na ochronkę dla sierot — chłopców 5 tysięcy zł., 5. na bursę dla dziewcząt 5 tysięcy zł., 6. na odbudowę gmachu gimnazjum im. B. Prusa 15 tysięcy zł., 7. na gimnazjum w Kraśniku, gdzie Ks. Prałat był proboszczem, 10 tysięcy zł., 8. na budowę pomnika ś.p. Ks. Scipio del Campo 5 tysięcy zł.

Parafia ufundowała większą, niż naturalna wielkość człowieka, statwę Serca P. Jezusa, aby była pamiątką tego jubileuszu i pomnikiem wdzięczności i miłości, jakimi się cieszy Jubilat wśród swoich parafian.

Przeminał jubileusz Ks. prałata Kobylńskiego jak przemija wszystko w życiu, ale pamięć tego dnia została i zostanie nietylko w duszy Jubilata, ale i tych wszystkich, którzy na tej uroczystości byli obecni.

H. B.

— o —

Jego Eksceleencji Najdostojniejszemu Arcypasterzowi,
J. E. Nominatowi Biskupowi Sufraganowi,

Prałatom i Kanonikom Prześwietnej Kapituły Katedralnej i Kolegiackiej, Kapłanom-kolegom z diecezji Lubelskiej, Księżom Profesorom Seminarium, Księżom Prezydentom szkół siedleckich, moim dawnym i obecnym Księżom

żom Wikariuszom oraz wszystkim innym Kapłanom — za łaskawe wzięcie osobistego udziału w uroczystej Mszy św. jubileuszowej, przeze mnie w dniu 14 marca odprawionej, jak również tym wszystkim Kapłanom, którzy raczyli nadesłać, z racji Złotych Godów mego kapłaństwa, swe życzenia, składam z głębi wdzięcznego serca podziękowanie „Bóg z a p l a ć”!

Siedlce, 19 marca 1948 r.

Ks. J. Kobyliński

KURS DUSZPASTERSKI W LUBLINIE.

Komitet Organizacyjny Kursu Duszpasterskiego przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim uprzejmie zawiadamia Ogół Duchowieństwa Polskiego, że na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w dniach 24-27 sierpnia br. odbędą się wykłady na temat: „Zadania Polskiej Ambony w dobie obecnej”.

Przewidziane referaty:

1. Ambona Polska wobec zadań czasu.
2. Nauczanie kościelne a współczesne prądy ideowe.
3. Praca ambony nad umocnieniem wiary i jedności religijnej.
4. O rozwój kaznodziejstwa apologetycznego.
5. O rozwój kaznodziejstwa społecznego.
6. Nawrót ambony ku źródłom biblijnym.
7. Głos papieża Piusa XII o kazaniach katechizmowych.
8. O rozwój kaznodziejstwa katechizmowego w Polsce.
9. Encyklika „Mystici Corporis” na ambonie.
10. Udział ambony w odrodzeniu życia liturgicznego w Polsce.
11. Wnętrze kościoła tłem dla naszych kazań.
12. Wychowawcza rola kazania w urobieniu nowego człowieka.
13. Kazania stanowe jako postulat współczesnego pastrozowania.
14. O rozwój kaznodziejstwa dla młodzieży szkolnej i młodzieży.
15. Rozwój pracy rekolekcyjnej i misyjnej po diecezjach.
16. Konferencje dla zakonnic.

17. Ambona w obronie chrześcijańskiego małżeństwa i rodziny.
18. Ambona w obronie życia ludzkiego.
19. Problem własności prywatnej na ambonie.
20. Zwalczenie plagi alkoholizmu.
21. Ku odrodzeniu osobowości kaznodziejów.
22. Nasze kazania w oczach katolików świeckich.
23. Technika głoszenia kazań.
24. Prawidłowa gospodarka organami głosowymi.

Wśród wykładających przewidziani są Księża Biskupi, Profesorowie Uniwersytetów i Seminarium Duchownych oraz działacze na polu prac katolickich.

Uczestnicy Zjazdu zechcą do dnia 1 sierpnia br. nadesłać swe zgłoszenia wraz z uwagą, że ewentualnie życzą sobie przygotowania mieszkania i wyżywienia na adres: Komitet Kursu Duszpasterskiego Lublin, Aleje Racławickie 14, Kancelaria Rektorska, Katolicki Uniwersytet Lubelski.

O f i a r y

na płytę marmurową do grobowca
ś.p. Biskupa Henryka Przeździeckiego.

Mysł ufundowania w podziemiach katedry płyty marmurowej do grobowca ś.p. pierwszego Arcypasterza wskrzeszonej diecezji Podlaskiej powstała w dn. 21 sierpnia 1946 r. wśród kapłanów, odbywających rekolekcje w Siedlcach 19 — 23 sierpnia t.r.

Ogół Duchowieństwa życzliwie ustosunkował się do powziętej podówczas inicjatywy, czego najlepszym dowodem są złożone ofiary dobrowolne, które w sumie ogólnej bardzo znacznie przewyższyły przewidywane na ten cel wydatki.

Ta nadzwyczajna ofiarność przyczyniła się do rozszerzenia pierwotnego projektu, zakrojonego na mniejszą skalę; zamówiono przeto w Kunowie na Śląsku cztery płyty marmurowe, zamiast jednej, aby przy okazji wykończyć katakumby w podziemiach katedry.

Sprawozdanie rachunkowe.

W p ł y w y:

1. Ofiary kapłanów w 1946 i 1947 r., podane w Wiadomościach Diecezjalnych 79.105.—
2. 24.I.48 r. — Ks. Józef Grądzki . . . 2.000.—

W y d a t k i:

1.9.IX.47 r.	za cztery płyty i cokoliki	31.096.—
2.	„ za rzeźby i napis	15.000.—
3.	„ koszty opakowania i przesyłki	3.104.—
4.	„ koszty wyładów i dowiezienia	1.351.—
5.	„ porto przesłania należności	197.—
6.5.XI.47 r.	za 12 rozet z brązu patynowan	17.060.—
7.13.XII.47 r.	za wmurowanie płyt do wnęk	3.000.—
8.23.XII.47 r.	za 4 drzwi drewnianych	6.000.—
9.	s a l d o	4.297.—
	r a z e m	81.105.— 81.105.—

Saldo w sumie 4.297 złotych przekazano, jako ofiarę kapłanów, Komitetowi na odbudowę katedry.

Siedlce, 18 marca 1948 roku.

Proboszcz parafii katedralnej Ks. J. Ryster

BIBLIOGRAFIA

Ks. Fr. Kwiatkowski T.J. **Filozofia wieczysta**. Tom III, Str. 402. Cena zł. 750. Zawiera filozofię Boga, filozofię obyczaju, oraz skorowidz imienny i rzeczowy do całego dzieła. Dwa tomy poprzednie zostały bardzo przychylnie przyjęte przez krytykę i odbiorców. Tak więc inteligencja polska może się już łatwo zapoznać w ogólnych ramach z całokształtem filozoficznego światopoglądu katolickiego.

Ks. K. Wilczyński T.J. **Adoracja Najświętszego Sakramentu na Godzinę św.** — tomik III — Kazanie na Górze — tomik IV — Dziecię Jezus, tomik V — Jezus w Nazarecie. Cena każdego tomiku zł. 30.

Ks. R. Plus T.J. **Jak dobrze się modlić**. Str. 132. Cena zł. 170 — Modlitwa to największa potęga moralna. Jak się modlisz, takim jesteś człowiekiem. Dobrej modlitwy uczy nas znakomicie niniejsza książka.

„**Śladami Skargi**” tom V. Stron 192. Cena zł. 290. — Tom ten zawiera kazania na wszystkie niedziele od pierwszej adwentowej do zapustnej — na św. Mikołaja, Niepokalanego Poczęcia, Bożego Narodzenia, św. Szczepana, Młodzianków, Podziękowanie Starego Roku, Trzech Króli, św. Jana Bosko i homilię na M. B. Gromniczną. Przemówienia na grudzień, styczeń i luty; do członków Apostolstwa Modlitwy, Stowarzyszeń Mariańskich i Krucjaty Eucharystycznej. Wreszcie materiały kaznodziejskie o rodzinie.

Światłość z nieba. Biblioteczka Eucharystyczna tomik VIII. Stron 64. Cena zł. 25. Podaje naszej młodzieży zajmujące życiowe opowiadania. Treść urozmaicają podniosłe wiersze i piękne ilustracje. Na końcu dla Kierowników Krucjaty podano wskazówki i schematy do zebrań,

Ks. J. Federer — **Ojciec i syn w udręce egzaminu**. Stron 100. Cena zł. 180. Barwna okładka, liczne ilustracje w tekście. Nadzwyczaj interesujące i piękne opowiadanie dla młodzieży, które zaciekawia, poucza i buduje. Ze wszech miar wartościowa pozycja w każdej bibliotece młodzieżowej.

Czy jest życie za grobem? Stron 36. Polecenia godna broszurka, zwłaszcza dla tych, którzy utracili w czasie wojny swoich najbliższych lub mają trudności co do życia przyszłego.

Ks. St. Podoleński T.J. **Wychowanie religijne w domu**. Wydanie II. Str. 36. Cena zł. 30. Broszurka bardzo na czasie zarówno dla rodziców i wychowawców, jak i dla młodzieży.

Ks. J. Bok T.J. Przewodnik Kółek Ministranckich. Wydanie II. Dziełko służące zorganizowaniu wzorowych Stowarzyszeń Ministranckich w łączności z Krucjata Eucharystyczną.

Jak Bambula i Fu-ki-ri zostali chrześcijanami. Śliczna trójbarwna ilustrowana powiastka misyjna. Będzie to naprawdę miły prezent dla naszych najmniejszych we wszystkich przedszkolach i ochronkach. Całość wykonana na kartonie w twardej oprawie.

Ks. M. Jagusz T.J. **Św. Bernardyn Realino T.J.** Stron 112. Cena zł. 100.— Krótki życiorys kanonizowanego w ub. r. Świętego z zakonu Towarzystwa Jezusowego, napisany zajmująco i barwnie. Piękna lektura dla dusz, szukających wzorów na drodze do doskonałości.

Ks. J. Andrasz T.J. **Westchnienie i modlitwy do Eucharystycznego Serca Jezusowego udarowane odpustami.** Str. 16. Cena zł. 15. Krótki zbiór najbardziej ulubionych przez czcicieli Serca Bożego modlitw i westchnień. Znajdzie się niewątpliwie w rękach wszystkich członków Apostolstwa Modlitwy.

Ks. J. Grönings T. J. **Śladami Męki Pana.** Str. 332. Cena zł. 420. Dzieje Męki Pańskiej ujęte w 35 nauk. Dzieło wielkiej wiedzy teologicznej, równocześnie pełne prostoty, przepojone gorącą pobożnością i miłością Ukrzyżowanego Zbawiciela. Nieoceniony skarb dla Duchowieństwa, przynoszący, kilka seryj kazań pasyjnych. Znakomity również podręcznik do rozmyślań i czytań postnych.

Ks. Pius Parsch. **Wtajemniczenie w Ofiarę Mszy św.** Stron 286. Cena zł. 450. Znakomite dzieło, jedyne w swoim rodzaju. Rozeszło się za granicą w tysiącach egzemplarzy. Odznacza się głębią wiedzy historyczno-kościelnej odnośnie do rozwoju Mszy św., jako też jasnym i wnikliwym wykładem. Książka w dobie encykliki Piusa XII „Mediator Dei” wprost nieodzowna zarówno dla Duchowieństwa jak i wiernych, pragnących poznać całą głębię ducha liturgicznego Kościoła katolickiego.

Pomoc do osobistego poświęcenia się Bożemu Sercu. Już nabywać można w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy, Kraków, Kopernika 26, „akty osobistego poświęcenia się Sercu Bożemu” w formie obrazkowej. Ukazały się następujące serie: 1. dla mężczyzn, 2. dla niewiast, 3. dla młodzieńców, 4. dla panien, 5. dla kapłanów, 6. dla osób zakonnych, 7. dla dzieci. Każdy z tych aktów zawiera oprócz poświęcenia stanowego poświęcenie się Sercu Bożemu Polaka-Katolika.

Redaktor Ks. Dr Bernard Filipiuk, Kanclerz Kurii.
